ISSN 1233-9660 MIESIĘCZNIK

ZIEMIA BOCHEŃSKA

NR 3 (39) MARZEC 1997 CENA 1 zł



- Solna turystyka
- 5 lat bocheńskiej kawy
- Gdzie się uczyć
- Czy Bochnię stać na powiat

fot. Sławomir Jabłoński

BOAZERIA Z PCV

F.H.U. „PLASTBUD"
BOCHNIA
UL. KAZIMIERZA WLK. 75
TEL./FAX (0-197) 254-60
(za szkołą nr 5)

* elewacyjna i wewnętrzna
* boazeria panelowa
* siding
* profile wykończeniowe obrzeża i kątowniki do płyt meblowych
* podłoga panelowa (twarda)
* parapety zewnętrzne i wewnętrzne
* uszczelki do blatów, drzwi i okien
* kratki wentylacyjne

sprzedaż ratalna !



JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI



**Bank Spółdzielczy
w Krakowie
Oddział w Bochni
ul. Kazimierza Wielkiego 10**

ZAPRASZA:
* sklepy – do współpracy w zakresie sprzedaży ratalnej
* przedsiębiorstwa – kredyty obrotowe, inwestycyjne, rachunki bieżące
* osoby fizyczne – kredyty konsumpcyjne, ROR, lokaty
* rolników – tanie kredyty (z dopłatami z ARiMR) (m.in. na zakup ziemi, nawozów, paliwa i na działalność przetwórczą

Oferujemy korzystne oprocentowanie oraz miłą i szybką obsługę

Zapraszamy codziennie 8.00 - 17.00, w soboty 8.00 - 11.00
Informacja (0-197) 234-18, 221-73
Polecamy usługi filii Banku w Rzezawie, Żegocinie i SPK w Uściu Solnym

Minął miesiąc...

* **Uście Solne** – dziecięcy zespół kolędniczy szkoły podstawowej prowadzony przez **Agnieszkę Słowik** odegrał tradycyjne jasełka. Szkoda tylko, że młodzi wykonawcy nie zaprezentowali się w innych miejscowościach, gdyż w tym regionie piękna tradycja kolędnicza całkowicie zanika.

* **Bochnia** – 1.02. swoje 102 urodziny obchodziła najstarsza mieszkanka Bochni – **Maria Kruczek**. Z tej okazji życzymy jubilatce dużo zdrowia oraz 200 lat życia.

* **Uście Solne** – w budynku wiejskim otwarto klub „Ideal" z salonem gier komputerowych cieszący się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży.

* **Bochnia** – 11.02. w sali Miejskiego Domu Kultury miało miejsce spotkanie z Posłami Ziemi Tarnowskiej: Ministrem Stanu w Kancelarii Prezydenta RP – **Krzysztofem Janikiem** oraz **Andrzejem Skrzyńskim.** Spotkanie zdominował temat powiatów.

* **Bochnia** – 13.02. w Muzeum im. St. Fischera odbyło się spotkanie czwartkowe, na którym **dr Krzysztof Polek** z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie omówił misję Świętego Wojciecha.

* **Tarnów** – podczas Halowego Turnieju Trampkarzy Starszych i Młodszych o Puchar ZKS Unia Tarnów, bocheńscy trampkarze odnieśli zdecydowane zwycięstwa w obu kategoriach wiekowych.

* **Uście Solne** – baza magazynowa i piekarnia będące własnością Spółdzielni „SCH" zostały wydzierżawione prywatnym osobom. Jednak jej obecni użytkownicy nie przejawiają większej troski o powierzone im mienie. Zanieczyszczenia i pourywane rynny, zdewastowane bramy wjazdowe do magazynów nie świadczą dobrze o gospodarności ich użytkowników, a Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni obojętnie patrzą, jak niszczeje majątek trwały jej członków.



Na ulicy Trudnej przy placu targowym rozpoczęto montaż sygnalizacji świetlnej. fot. Kazimierz Bukowiec

* **Tarnów** – 18.02. podczas Wojewódzkiego Święta Muzyki Chóralnej, bocheński chór ze Szkoły Podstawowej Nr 3 pod dyrekcją **Lidii Jochym** zajął I miejsce.

* **Kraków** – 27.02. w Teatrze Bagatela odbył się uroczysty **„Salon Literacki"**, któremu patronował również nasz miesięcznik, zorganizowany w sześćdziesiątą rocznicę urodzin prof. dr. hab. **Bolesława Farona**, połączony z promocją książki „Korzenie".

* **Bochnia** – 27.02. na ul. Kazimierza Wielkiego, w godzinach wzmożonego ruchu, drogowcy przystąpili do naprawy zepsutej nawierzchni, co bardzo utrudniło poruszanie się w centrum miasta. Mimo to kierowcy mają nadzieję, że inne bocheńskie drogi też doczekają się modernizacji.

* **Bochnia** – 2.03. w Państwowej Szkole Muzycznej miał miejsce finał „Wyborów Człowieka Roku 1996 Ziemi Bocheńskiej". Szczegóły imprezy wewnątrz numeru.

* **Bochnia** – 5.03. **Kazimierz Budek,** szef Palarni Kawy „Mag", przekazał dla Poradni Rehabilitacji Leczniczej Magnoter D-26. Urządzenie, którego wartość wynosi 5.000 zł, znajduje zastosowanie w leczeniu schorzeń ortopedycznych, neurologicznych oraz chorób układu krążenia. Magnoterapię stosuje się również w przedłużającym się gojeniu ran i złamań, bólów głowy, ostrych i przewlekłych zapaleniach oskrzeli i zatok. Wdzięczności z daru nie krył personel i dyrekcja bocheńskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej.

* **Bochnia** – 5.03. w Miejskim Domu Kultury odbyły się rejonowe eliminacje do Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Spośród 20 osób biorących udział w eliminacjach zdobywcy trzech pierwszych miejsc: **Piotr Furmański, Joanna Synowiec i Jolanta Szydłowska** zakwalifikowali się do eliminacji wojewódzkich.

* **Bochnia** – 5.03. pod kolekturami Totalizatora Sportowego ustawiały się gigantyczne kolejki. Powodem tak dużego zainteresowania grami liczbowymi była wygrana I stopnia, która w Dużym Lotku wynosiła ponad 3 mln. zł.

Zaprosili nas:

* Muzeum im. St. Fischera na spotkanie czwartkowe, którego tematem będzie „Udział Polaków w rozwoju ruchów narodowych i idei zjednoczeniowej Słowian Południowych w XIX wieku". Wykład, który wygłosi wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego – dr hab. **Antoni Cetnarowicz,** odbędzie się 20.03.

* Tarnowski oddział Bloku dla Młodych na konferencję prasową, której tematem było „Wychowanie do przyszłych ról społecznych, rodzinnych, zawodowych i obywatelskich". Konferencja odbyła się 1.03.

* Wyższa Szkoła Zarządzania w Warszawie i Biuro Usług Rynkowych „Contract Service" na konferencję towarzyszącą sympozjum poświęconemu wykorzystaniu nowoczesnych technologii w procesie dydaktycznym. Konferencja odbyła się 7.03. w siedzibie krakowskiego oddziału WSZ.

* Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wiktora w Bochni na spotkanie z **Julianem Kawalcem** i **Markiem Antoszem**. Spotkanie odbyło się 11.03. w Sali Klubu Biblioteki.

* Biuro Poselskie PSL w Bochni na spotkanie sołtysów i działaczy samorządowych z parlamentarzystami i władzami wojewódzkimi PSL. Tematem spotkania, które odbędzie się 15.03. w sali narad Urzędu Rejonowego w Bochni, będzie omówienie roli samorządu terytorialnego w świetle aktualnych przepisów prawnych oraz przewidywane zmiany w tym zakresie.

Personalia:

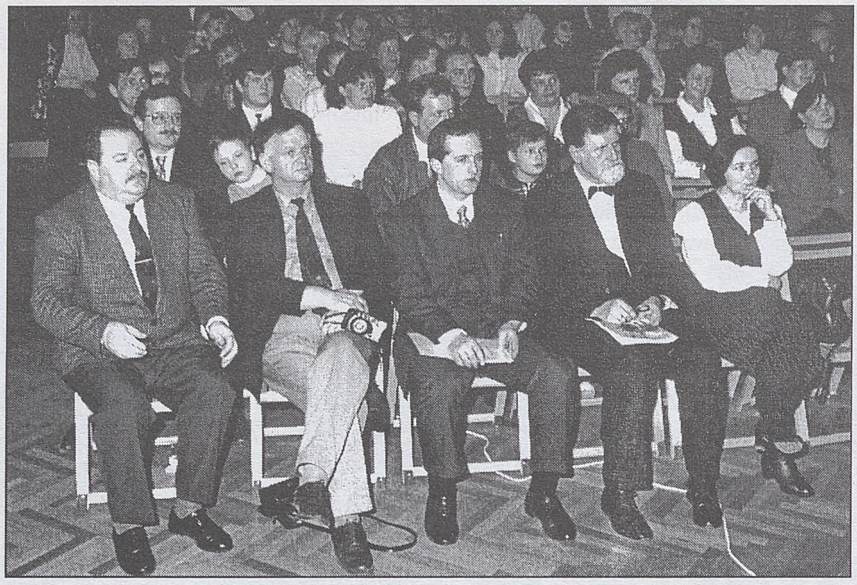
Wojciech Modelski, bochnianin, został prezesem krakowskiego oddziału Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, partii utworzonej ze Stronnictwa Chrześcijańsko-Ludowego, Partii Konserwatywnej, oraz innych środowisk centroprawicowych, w tym grupy osób, które wraz z Janem Rokitą opuściły Unię Wolności.

...Minął miesiąc

FISKALIZACJA
Twój obowiązek - nasz problem!
Firma "KUCHARSCY" S.C.
32-700 Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0197) 231-62, fax (0197) 220-39
Biuro handlowe - I piętro (nad nowymi delikatesami)



„Bocheńskiego Kazimierza prezentuje przewodniczący Kapituły – Stanisław Kobiela.



W pierwszym rzędzie od lewej: Ludwik Węgrzyn – prezes RIO, Henryk Wiśniewski – redaktor naczelny „Wieści", Piotr Skoczek – redaktor naczelny „Ziemi Bocheńskiej", Stanisław Kobiela – przewodniczący i Barbara Drążkiewicz-Rudek – sekretarz Kapituły.

„Bocheński Kazimierz" dla księdza Adamczyka

Ludzie Roku

W niedzielne popołudnie, drugiego dnia marca, w Państwowej Szkole Muzycznej im. Jerzego Żurawlewa w Bochni odbył się finał wyborów „Człowiek Roku 1996 Ziemi Bocheńskiej".

„Ziemia Bocheńska to nie tylko tytuł naszej gazety, ale także region, o wspaniałej kulturze i tradycji. To przede wszystkim ludzie, którzy swoją pracą zawodową czy społeczną, służą rozwojowi tej ziemi. Stąd pomysł na naszą imprezę, jakiej nie organizował wcześniej nikt. Gdy się narodził, nie brakowało nam obaw, czy Czytelnicy go podchwycą" - mówił na ten temat nasz naczelny **Piotr Skoczek** we wprowadzającym słowie. Już ilość zgłoszonych kandydatów oddaliła nasze obawy. Gdy wypełniła się Sala Koncertowa PSM byliśmy pewni, że była to słuszna inicjatywa.

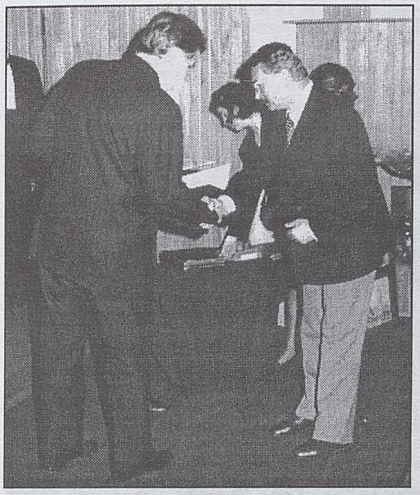


W kuluarach długo jeszcze dyskutowano po zakończeniu imprezy.

Wszyscy goście z niecierpliwością oczekiwali na ogłoszenie werdyktu Kapituły, która stosownego wyboru dokonała poprzedniego wieczoru podczas tajnych obrad. Jej członkowie w składzie **Stanisław Kobiela, Barbara Drążkiewicz-Rudek, ks. Jan Nowakowski, Tadeusz Skoczek i Bernard Szymla** nie mieli łatwego zadania. Jak bowiem porównać i ocenić dokonania osób pracujących w tak różnych dziedzinach życia. O tym, jak trudna to była decyzja i jak poważna była debata opowiadał później przewodniczący Kapituły – Stanisław Kobiela.

Ale po kolei... Najpierw przywitał wszystkich zebranych prowadzący nasz redakcyjny kolega – **Jerzy Turek.** Przedstawił on listę pretendentów do tytułu „Człowieka Roku" oraz członków Kapituły. Wszyscy kandydaci do tytułu uhonorowani zostali specjalnymi wyróżnieniami. Następnie, w swym interesującym i różnorodnym programie zaprezentował się **Przemysław Branny** - krakowski aktor, laureat ubiegłorocznych festiwali: Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu i Piosenki Polskiej w Opolu. Towarzyszyli mu młodzi i utalentowani muzycy związani z kabaretem „Loch Camelot". W międzyczasie wszyscy laureaci zostali uhonorowani okolicznościowymi dyplomami. Zanim nadszedł czas ogłoszenia najważniejszej wiadomości, Kapituła w sposób szczególny postanowiła wyróżnić dwie osoby: najstarszą uczestniczkę konkursu, **siostrę Karinę Rysak**, zasłużoną od wielu lat dla najuboższych i chorych w naszym mieście, związaną z Caritasem przy parafii św. Mikołaja i najmłodszego kandydata, ucznia bocheńskiego liceum **Macieja Hofstede**, głównego organizatora na naszym terenie akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

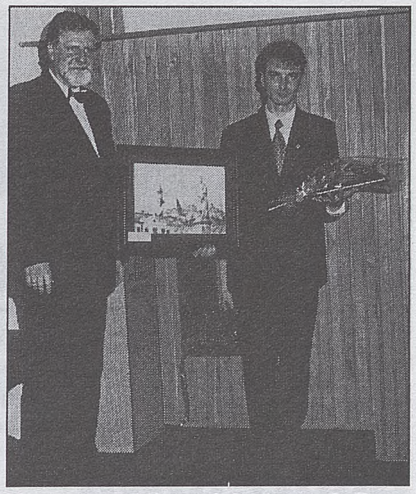
Ogłoszono też zwycięzcę konkursu publiczności, którym został szef Palarni Kawy „Mag" – **Kazimierz Budek**, wygrywając minimalnie rywalizację z **ks. Stanisławem Adamczykiem. Wkrótce okazało się, że ten ostatni został „Człowiekiem Roku Ziemi Bocheńskiej".** Werdykt nie był



Wyróżnienie odbiera Józef Kocot.



Stefan Błaszczyński – wirtuoz fletu...



Nagrodę publiczności (akwarelę Pawła Wojcieszko) w imieniu Kazimierza Budka odebrał Janusz Stryjski.

chyba zbytnim zaskoczeniem, a publiczność przyjęła go gromkimi oklaskami. Szkoda tylko, że „Bocheńskiego Kazimierza" nie miał kto odebrać, gdyż założyciel i dyrygent chóru „Pueri Cantores Sancti Nicolai" nie zaszczycił swą obecnością pierwszego finału naszego konkursu.

Zresztą frekwencja wśród głównych bohaterów tego wieczoru była jedynym rozczarowaniem. Byliśmy tutaj bezradni... Z dwunastu pretendentów, obecnych było tylko pięcioro – **Janina Wójcik, Jan Czechowski, Józef Kocot, Maciej Hofstede i Bronisław Strach**. Niektórym przeszkodziły obowiązki służbowe, innym próżność, jeszcze innym brak osobistej odwagi, a niektórych naprawdę trudno wytłumaczyć. Czyżby przez to chcieli wyrazić publiczną niechęć do naszego miesięcznika i to tylko dlatego, że nie unikamy krytycznych spostrzeżeń pod adresem władz miasta? Najlepszym na to przykładem niech będzie postawa jednego z kandydatów, który mimo osobistego potwierdzenia o zaszczyceniu finału swoją obecnością wolał ten czas spędzić w towarzystwie zgrabnej modelki i bocheńskiego dziennikarza... Kandydat ten, następnego dnia zwrócił przekazane mu wyróżnienie i wiązankę kwiatów. W redakcji uznaliśmy ten gest jako słuszny wyraz samokrytyki.

Pozytywnie zaskoczył nas przewodniczący Rady Miasta Bochni – Józef Kocot, wyróżniony za: obiektywizm i umiejętność godzenia koalicji rządzącej i opozycji niemal podczas każdej sesji. Swoją obecnością udowodnił, że jest ponad wszelkie układy polityczne, co potwierdza słuszność powyższych słów.

Po zakończeniu imprezy uczestnicy przy kawie „Mag" wymieniali na gorąco swoje wrażenia. A my? Zebraliśmy liczne gratulacje za pomysł i wysłuchali życzeń, by następne finały konkursu zgromadziły wszystkich laureatów, a zaangażowanie Czytelników było co najmniej takie same. Dziękujemy. Już dziś myślimy o kolejnej edycji.

Redakcja
fot. Jan Partuch, Paweł Bielak



Przemysław Branny podczas wywiadu dla Radia Dobra Nowina.

Sponsorzy imprezy:

***Bank Spółdzielczy w Krakowie, Oddział w Bochni**
***Firma „Avanti"**
***FHU „Plastbud"**
***Firma „Sanit"**
***PH „Bogmar"**
***Firma „Ramex"**



Kandydaci, którzy potraktowali wybory poważnie. Od prawej: Józef Kocot z małżonką, Bronisław Strach z małżonką, Janina Wójcik, Jan Czechowski. Wśród publiczności miejsce zajął Maciej Hofstede.

Jak niesie wieść z gminy Bochnia...

Baczków, Bessów, Bogucice, Buczyna, Brzeźnica, Cerekiew, Chełm, Cikowice, Damienice, Dąbrowica, Gawłów, Gierczyce, Gorzków, Grabina, Krzyżanowice, Łapczyca, Majkowice, Moszczenica, Nieprześnia, Nieszkowice Małe, Nieszkowice Wielkie, Ostrów Szlachecki, Pogwizdów, Proszówki, Siedlec, Słomka, Stradomka, Wola Nieszkowska, Zatoka, Zawada

Budżetowa Sesja

Na ostatniej Sesji Rada Gminy Bochnia podjęła uchwałę o przyjęciu budżetu na rok 1997. Wyniesie on 13.228.461 zł (po stronie wydatków) i 11.878.461 zł (po stronie dochodów).

Jak widać, braknie więc kwoty 1.600.000 zł; będzie ona uzupełniona z pożyczek i kredytów. Należy podkreślić, że rok 1997 charakteryzować będzie w bocheńskiej gminie wielkim boom inwestycyjny. Oprócz przedsięwzięć kontynuowanych jak kanalizacja wsi Łapczyca i Moszczenica oraz wodociągowanie siedmiu wsi na południu gminy, a także wodociągowanie północy gminy, rozpoczęte będą budowy pięciu sal gimnastycznych przy szkołach podstawowych.

Trzeba również pamiętać, że w 1997r. zaplanowane jest zakończenie budowy i przekazanie do użytku Szkoły Podstawowej w Proszówkach (oczywiście bez basenu).

Już teraz wiadomo, że znaczna część środków inwestycyjnych pozyskana zostanie ze źródeł zewnętrznych.

Ale budżet to nie tylko inwestycje. W 1997r. Gmina uzyska subwencje na zadania oświatowe w wysokości 4.436.775 zł oraz dotację na prowadzenie Gminnych Ośrodków Zdrowia w wysokości 600.000 zł.

Ponadto Gmina uzyska dotację na Opiekę Społeczną w wysokości 821.040 zł, a także niewielkie środki na zadania powierzone i zlecone (administracja państwowa). Z dużą satysfakcją należy odnotować, że budżet został należycie przygotowany i przedyskutowany na komisjach problemowych Rady, czego efektem było jego jednogłośne przyjęcie.

Szachowy Turniej

Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni pragnie upowszechnić grę w szachy. W związku z tym dla każdej świetlicy zakupiono szachy, co pozwoli na czynne propagowanie tej popularnej gry.

W kwietniu w Wiejskim Domu Ludowym w Brzeźnicy zorganizowany zostanie Gminny Turniej Szachowy, a dla jego uczestników przewidziane są dyplomy i liczne nagrody ufundowane przez sponsorów i organizatora. Symultanę szachową rozegra dyrektor szkoły w Brzeźnicy **Jacek Tyrka**, który przed kilkoma laty był szachowym wicemistrzem Polski Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Gminne stypendia

W ostatnim numerze „Ziemi Bocheńskiej" można było przeczytać informację o ufundowaniu przez Zarząd Gminy Bochnia stypendiów dla studiujących stacjonarnie młodych mieszkańców gminy.

Stypendia te są jakby połączeniem funkcjonujących obecnie dwóch form stypendialnych (realizowanych przez wyższe uczelnie): stypendium socjalnego i stypendium naukowego. Obecnie podajemy szczegółowe zasady przyznawania ich przez Zarząd Gminy Bochnia. Kandydaci winni spełniać jednocześnie dwa kryteria: średnia ocena z ostatniego semestru minimum 4.0, oraz średnia dochodów netto na jednego członka rodziny – maksymalnie 300 zł.

Preferowane będą wnioski studentów, których zatrudnieniem zainteresowana jest Gmina Bochnia (np. nauczyciele języków obcych).

Wysokość stypendium wynosić będzie 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez GUS (dzisiaj będzie to około 210 zł miesięcznie). Być może nie są to wielkie pieniądze, ale z naszego rozeznania wynika, że kwota ta wystarczy na zapłacenie akademika i wyżywienia na stołówce studenckiej.

Zainteresowane osoby mogą składać wnioski w sekretariacie Urzędu Gminy Bochnia w terminach:
– do 15 marca (stypendium na semestr wiosenny),
– do 30 września (stypendium na semestr jesienny).
Do wniosku należy załączyć:
– ksero indeksu (indeks przedstawić do wglądu),
– oświadczenie o zarobkach rodziców potwierdzone stosownymi zaświadczeniami.
W przypadku osób, które będą spełniać kryteria podane na wstępie, stypendium może być udzielone na czas dłuższy niż jeden semestr.

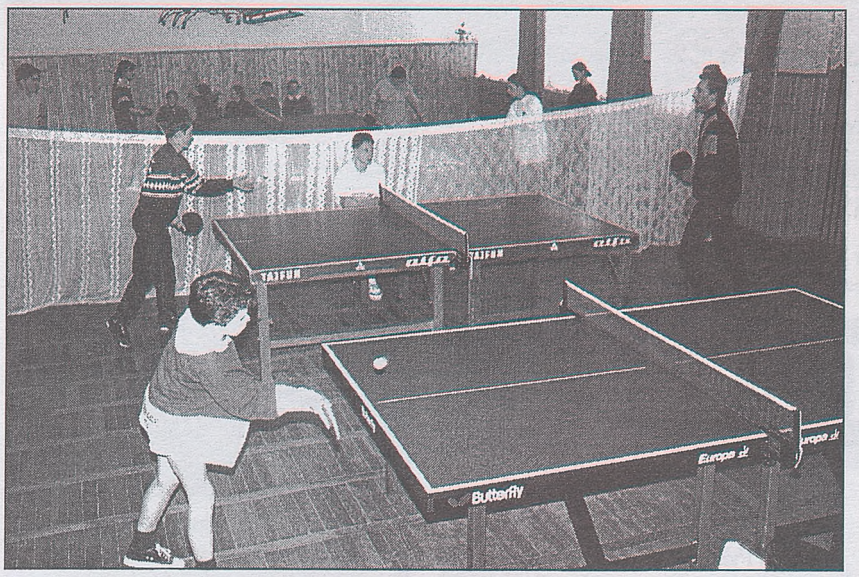
Przygotowania „Siedlecan"

Zespół Regionalny Pieśni i Tańca „Siedlecanie" przygotowuje program oparty na folklorze regionu rzeszowskiego.

Czynione są starania o zakup strojów charakterystycznych dla tamtego regionu.

Działająca przy zespole kapela ludowa rozpoczęła próby nowego repertuaru.

Obecnie najpoważniejszym jej problemem jest brak kontrabasisty. Przypomnijmy, że do pierwszych dni stycznia grał tu ś.p. Jerzy Górnisiewicz. Członkowie zespołu czekają na zgłoszenia. Propozycje prosimy składać do Gminnego Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni z siedzibą w Łapczycy tel. 275-16 lub w sekretariacie Urzędu Gminy.



Tenis stołowy w gminie

Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni wspólnie z Ludowym Zespołem Sportowym „Orzeł" Cikowice zorganizowało w Wiejskim Domu Ludowym w Cikowicach turniej tenisa stołowego, który cieszył się dużym zainteresowaniem.

W kategorii dziewcząt zwyciężyła **Małgorzata Kasprzyk** z Cikowic. Wśród juniorów zwyciężył **Stanisław Mróz** z Nieszkowic Małych, natomiast wśród seniorów **Bogdan Wełna** z Cikowic, który jest także propagatorem, organizatorem i sponsorem tenisa stołowego. Gminny Turniej Tenisa Stołowego obserwowała i kibicowała zawodnikom **Eugenia Ignacyk**.

Wielkanocny konkurs

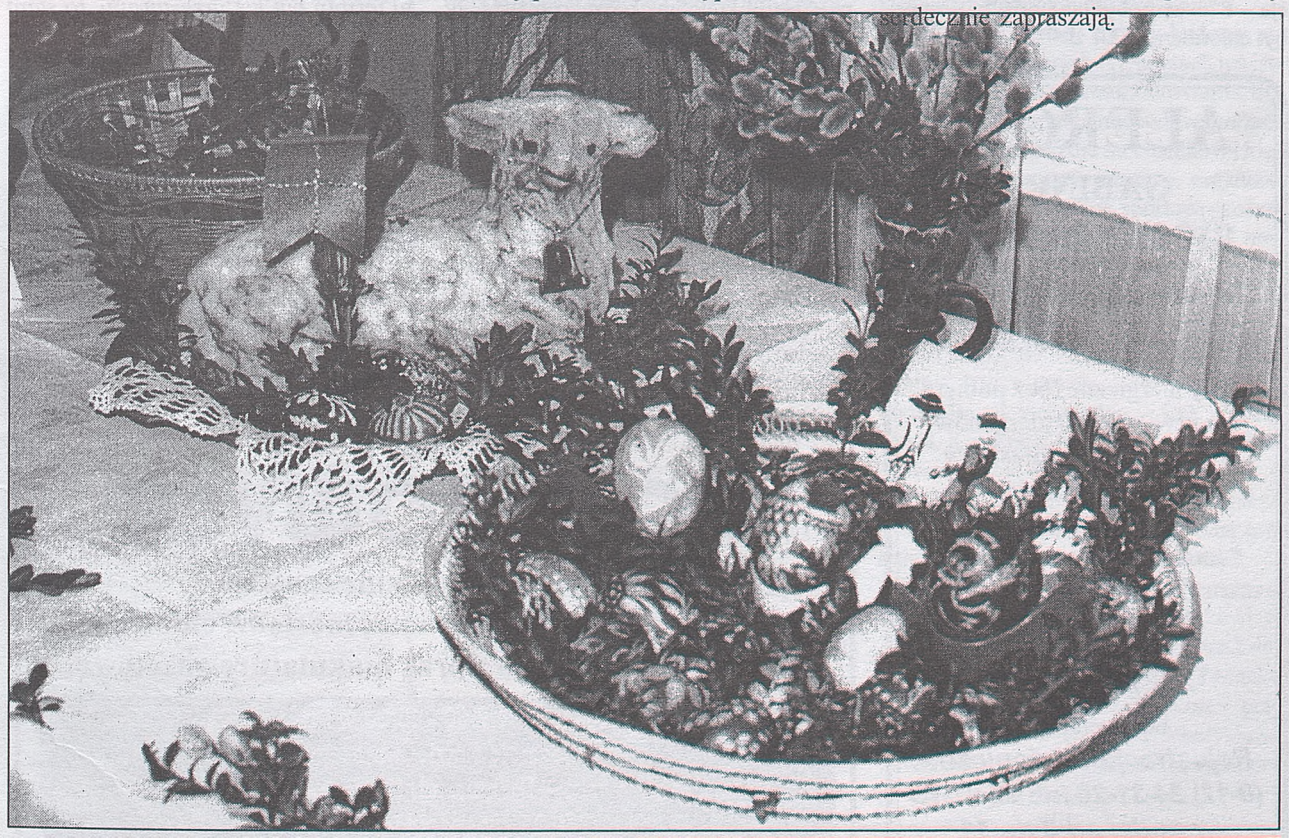
Konkurs na Pisankę Ludową i Plastykę Obrzędową związaną z okresem Wielkanocy.

Gminne Centrum Kultury Czytelnictwa i Sportu w Bochni organizuje Konkurs na Pisankę Ludową i Plastykę Obrzędową związaną z okresem Wielkanocy.

Celem konkursu jest kultywowanie tradycyjnej kultury plastycznej związanej z okresem Wielkanocy. Rywalizacja obejmuje teren Gminy Bochnia. Jej przedmiotem są pisanki zdobione różnymi technikami, oraz plastyka obrzędowa jak: maski, gaiki, wyroby z ciasta, a także inne rodzaje twórczości obrzędowej związane z gminą, a powstające w okresie Wielkanocy.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 21.03. br o godzinie 14.00.

Wystawa pokonkursowa zorganizowana będzie w Domu Bochniaka w dniach 21-27 marca br., organizatorzy serdecznie zapraszają.



Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Bochni

Solna turystyka

Istniejące od kilku lat sanatorium, usytuowane w podziemnych wyrobiskach bocheńskiej kopalni, jest zdecydowanie największą atrakcją turystyczną naszego miasta. Każdego dnia odwiedza je około 300 osób. By jednak mogło ono funkcjonować na granicy opłacalności, liczba ta musiałaby być aż trzykrotnie wyższa.

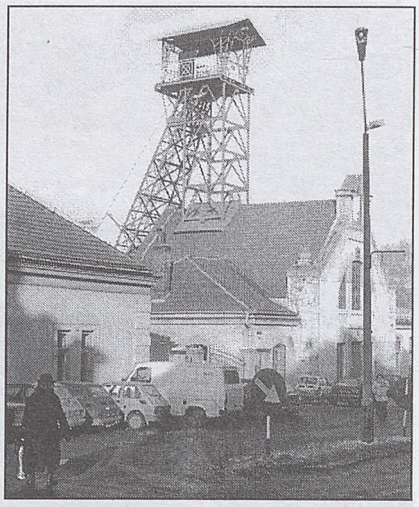
Prezes powstałej 1 października 1995 roku spółki uzdrowiskowej – **Wojciech Cholewa** – jest optymistą. Wierzy, że kiedyś będzie tu taki tłok, jak teraz w Wieliczce. Aby zachęcić więcej osób, zamierza uatrakcyjnić istniejącą ofertę.

W planach jest minimalne przedłużenie obecnej trasy turystycznej, przeniesienie działalności z Komory Ważyn na poziom piąty i przekształcenie jej w centrum kulturalno-rehabilitacyjno-ruchowe. Największą atrakcją byłoby utworzenie w podziemnych wyrobiskach „Muzeum Ziemi" – obiektu, który stanowiłby ewenement na skalę europejską. Stosowne rozmowy są już prowadzone z Muzeum Przyrodniczym w Krakowie i fundacją Pro Natura. Nieustannie realizowane są inwestycje, które od początku istnienia spółki pochłonęły już około 100 tys. zł. Jest to oczywiście bardzo niewiele w stosunku do ogromnych potrzeb i głównie z tego względu podniesione zostały przed miesiącem ceny biletów. Aktualny cennik zjazdu: w przypadku wycieczek – 5 zł. dla dzieci i 6 zł. dla dorosłych, inhalacja – 8 zł. za pobyt trzygodzinny, za pobyt całonocny – 14 zł.

Spółka liczy również na dotacje z Ministerstwa Kultury, jako, że w 1981 roku Wojewódzki Konserwator Zabytków wpisał część wyrobisk bocheńskiej kopalni w rejestr zabytków województwa. Liczy się także na uzyskanie od Ministerstwa Zdrowia pełnego statusu sanatorium, co wiązałoby się z kierowaniem pacjentów na rehabilitację i częściowym pokrywaniem kosztów ich pobytu. W tej chwili tygodniowy pobyt z wyżywieniem i zakwaterowaniem w Domu Pielgrzyma przy ul. Stasiaka kosztuje 250 zł. Jak przyznał prezes spółki, tego typu ofert sprzedaje się jeszcze stosunkowo mało, ponieważ wielu chorych nie stać na zafundowanie sobie takiego pobytu. Dlatego też decyzja ministerstwa byłaby ze wszech miar korzystna.

Jednak żadna z tych decyzji jeszcze nie zapadła, ani nie jest teraz możliwe, by sanatorium mogło się utrzymać z własnych dochodów po zakończeniu procesu likwidacyjnego kopalni, która na razie finansuje kosztowne utrzymanie wyrobisk. Trudno więc obecnie wyrokować, czy bocheńskie uzdrowisko zdoła się wpisać na stałe w krajobraz naszego miasta. A warto sobie uświadomić fakt, że dobrze prosperujące, byłoby ze zrozumiałych względów nie tylko świetną wizytówką, ale i doskonałym interesem dla miasta. Natomiast zaniechanie przezeń działalności byłoby niepowetowaną stratą; wszak już dziś Bochnia kojarzy się wielu ludziom właśnie z podziemnym sanatorium.

Tekst i fot.: **Paweł Bielak**



Wszyscy w Bochni zdają sobie już chyba sprawę, jak ważne jest powstanie i normalne funkcjonowanie Kopalni jako uzdrowiska. Szkoda, że za zrozumieniem nie idą bardziej konkretne działania, a może tylko o nich nie słychać. Wypada mieć nadzieję, że wszystkie instytucje i organy władzy (przede wszystkim samorząd miasta) podejmą konkretne działania, by wspomóc wysiłki spółki uzdrowiskowej, dziś już dobre słowa nie wystarczą. Konieczne są szybkie kroki, już niedługo może bowiem być za późno.

Nieuchronnie zbliża się termin likwidacji Kopalni Soli w Bochni, i mimo iż jej termin był już przesuwany, to sam proces likwidacji jest ostatecznie przesądzony. Sól zdecydowała o powstaniu i rozwoju Bochni, teraz jej wyrobiska są naszym największym skarbem, który musimy wykorzystać. Stoimy przed dużą szansą, jeżeli jej niewykorzystamy – Bochnia może na zawsze pozostać w cieniu Wieliczki.

P.S.

ALERGIA
GABINET
BIOREZONANSU
Kraków, ul. Włóczków 20
TESTY APARATEM *„BICOM"*
* testy alergiczne (bez pobierania krwi) na 100 alergenów
- wynik natychmiastowy
* szybkie *odczulanie* alergii bez leków
* terapia bólów stawowych, menstruacyjnych, dolegliwości okresu przekwitania
* leczenie nałogów
* leczenie zaburzeń hormonalnych
Rejestracja telefoniczna
(0-12) 34-31-26 lub 22-17-75
w godz. od 8 do 11

Zapraszamy do punktu skupu złomu
METALI KOLOROWYCH
oferujemy atrakcyjne ceny za:
miedź, brąz, ołów, aluminium, mosiądz, chłodnice, nikiel, blachę cynkową oraz makulaturę gazetową.
Skup czynny: codziennie 7.30 - 15.30 w soboty 8.00 - 12.00
w niedzielę i święta nieczynne
Robert Jakimowski – Bochnia, ul. Konfederantów Barskich 17
tel. 251-04 (w godzinach otwarcia)

Echo Drwini

Drwinia, Bieńkowice, Dziewin, Gawłówek, Mikluszowice, Grobla, Ispina, Trawniki, Świniary, Niedary, Zielona, Wola Drwińska, Wyżyce

Z sesji Rady...

14 lutego odbyła się kolejna XXVII sesja Rady Gminy w Drwini II kadencji samorządu i pierwsza sesja w 1997 roku.

Głównym tematem obrad było: zajęcie stanowiska w sprawie podatku rolnego na 1997 rok, przyjęcie budżetu gminy na 1997 rok, podjęcie decyzji w sprawie zakupu punktu skupu żywca w Świniarach.

W czasie dyskusji nad projektem budżetu gminy na 1997 rok na posiedzeniu Komisji wysunięto 3 warianty dotyczące obniżenia ceny skupu żyta ogłoszonej przez prezesa GUS, a stanowiącej podstawę do wymiaru podatku rolnego na 1997r.

Rada Gminy ustosunkowując się do tych propozycji podjęła uchwałę w sprawie obniżenia ceny skupu żyta dla wymiaru podatku rolnego na 1997 rok z kwoty 34,88 zł za 1 q ustalonej przez prezesa GUS do kwoty 28,63 zł za 1 q (jest to kwota za 1 q żyta ustalona przez RG w Drwini na II półrocze 1996 r.) – co stanowi wysokość podatku rolnego z 1 ha przeliczeniowego w roku 1997 w kwocie 71,57 zł.

Rada Gminy przyjęła wiekszością głosów budżet gminy na rok 1997.

W dyskusji przewijały się głównie głosy dotyczące realizacji inwestycji takich jak: kontynuacja budowy szkoły w Mikluszowicach, budowa magistrali wodociągowej oraz rozpoczęcie budowy remizy OSP w Niedarach.

Większością głosów podjęto również uchwałę w sprawie zakupu punktu skupu żywca w Świniarach od Syndyka masy upadłościowej Gminnej Spółdzielni „SCH" w Mikluszowicach. Ogólny koszt zakupu w/w punktu skupu wraz z działką ok. 3 ary wyniesie 10.000 zł.

Strażacki Zjazd

3 lutego w Drwini odbył się VII Gminny Zjazd Związku Ochotniczych Straży Pożarnych.

Zebrani podsumowali 5-letnią działalność związku w dziedzinie ochrony przeciwpożarowej, za okres od 29.06. 1991 – 31.12.1996r., oraz przyjęli program działania na nową kadencję.

W Zjeździe uczestniczył Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Straży Pożarnych w Krakowie – Stanisław Gatlik oraz starszy aspirant Andrzej Burzawa – zastępca Komendanta Komendy Rejonowej Straży Pożarnej RP w Myślenicach.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Gminnego Związku OSP w Drwini podczas mijającej kadencji złożył dotychczasowy prezes Tadeusz Lis – Wójt Gminy.

W swoim wystąpieniu podkreślił on, że obecna sytuacja związku jest trudna. Jednostki OSP znajdują się w złej kondycji finansowej. Niektóre z nich są bez środków nawet na podstawową działalność statutową. Zadania realizowane przez OSP i ogniwa związku w zakresie prewencji przeciwpożarowej jak również zwalczania pożarów i innych klęsk żywiołowych mają charakter publiczny i wykonywane są na rzecz państwa w ramach ogólnokrajowego systemu funkcjonowania ochrony przeciwpożarowej.

Dlatego też jednostki OSP winny być finansowane zarówno przez samorządy, jak również przez administrację rządową, ze swoimi problemami nie powinny i nie mogą być osamotnione.

Szczególnie w obecnej sytuacji gospodarczej kraju, wszelkie działania społeczne na rzecz ochrony przeciwpożarowej są niezwykle cenne. Ochotnicze Straże Pożarne są organizacją działającą głównie na wsi i skupiającą przede wszystkim rolników. JOSP działają na rzecz tego działu gospodarki narodowej, od pracy którego zależy wyżywienie narodu i w którym od wielu lat powstaje ponad 50% wszystkich pożarów w kraju. W sprawozdaniu z 5-letniej kadencji przedstawiono osiągnięcia ZGZOSP w Drwini oraz zaprezentowano dorobek i ofiarność społeczną wszystkich Druhów.

Chwilą ciszy uczczono pamięć wszystkich, którzy w mijającej kadencji odeszli z szeregów strażackich.

Prezes ustępującego ZGZOSP podziękował tym, którzy przyczyniali się i nadal przyczyniają do umocnienia ochotniczego strażactwa w gminie Drwinia oraz służą pomocą w budowie i remontach remiz OSP.

Po jego wystąpieniu rozwinęła się dyskusja nad złożonym sprawozdaniem.

Poruszone zostały sprawy budowy remiz OSP w Niedarach i remontach już istniejących, zakupu umundurowania dla strażaków, zakupu samochodów strażackich, wynagrodzeń dla mechaników i kierowców sprzętu pożarniczego, organizacji gminnych zawodów sportowo-pożarniczych oraz wyposażenia JOSP w niezbędny sprzęt przeciwpożarowy.

Wybrano również nowy 9-osobowy Zarząd Gminny ZOSP w Drwini w składzie: Prezes ZGZOSP – Tadeusz Lis – Wójt Gminy, I vice prezes – Drh – Tadeusz Podsiadło, II vice prezes – Drh – Józef Nosal, Komendant Gminny – Drh – Władysław Pawłowski, Sekretarz – Drh – Józef Paluch i Skarbnik – Drh – Stanisław Machaj. Drh – Józef Kowalski, Zdzisław Pająk i Jerzy Jaworski – członkowie.

Wybrano również Komisję Rewizyjną w składzie 3 osób tj: Józefa Bukowiec, Adolf Pięta, Józef Włodarczyk oraz 2 delegatów na Zjazd Wojewódzki Związku OSP w Krakowie: Tadeusza Lisa – prezesa ZGZOSP w Drwini i Władysława Pawłowskiego – Komendanta Gminnego ZOSP w Drwini.

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Drwini

KURIER ŻEGOCINY

Żegocina, Bełdno, Bytomsko, Łąkta Górna, Rozdziele

Żółty księżyc dźwiga się powoli znad linii horyzontu. Na ciemnym firmanencie radośnie migają gwiazdy.
Jest chłodno i ślisko. Na przyszkolny parking zajeżdżają samochody. Wysiadają z nich uśmiechnięci i odświętnie ubrani młodzi ludzie. Niektórzy wraz z rodzicami przyszli pieszo. Wchodzą do budynku Liceum Ogólnokształcącego w Żegocinie. Czeka ich dziś długo i z niepokojem oczekiwana

STUDNIÓWKOWA NOC

Cztery lata temu, dzięki staraniom władz gminy i dyrekcji szkoły podstawowej, Kurator Oświaty w Tarnowie dał zgodę na utworzenie w Żegocinie Liceum Ogólnokształcącego. W tym roku mury tej szkoły opuszczą z dyplomem maturalnym pierwsi absolwenci.

Jak każe obyczaj, na 100 dni przed egzaminem dojrzałości trzeba zorganizować huczną studniówkę.

Przygotowania do balu trwały kilka dni. Przy urządzeniu sali, przygotowaniu menu pracowali wszyscy: nauczyciele, uczniowie i rodzice. Aż w końcu przyszła sobota 25 stycznia 1997 roku – dzień studniówkowego balu.

– *Dwa dni przygotowywaliśmy wszystko, aby dobrze zabawa wypadła* – opowiada Przewodnicząca Rady Rodziców **Krystyna Grabiasz.**

Dyrektor Szkoły **Jan Adamski** przypomina zebranym w sali uczestnikom balu słowa napisane przez Jana Kochanowskiego: „Jakoby też rok bez wiosny mieć chcieli, którzy chcą, żeby młodzi nie szaleli".

Zadowolenie z istnienia w Żegocinie liceum wyraził Wójt Gminy – **Jerzy Błoniarz.**

Do abiturientów przmówił także ks. prałat **Antoni Poręba**, po czym nauczyciele i uczniowie stanęli do tradycyjnego poloneza.

Prowadziła go przewodnicząca samorządu klasowego i dyrektor szkoły.

W przerwie, po pierwszej turze tańców, proszę o rozmowę wychowawczynię klasy panią **Stanisławę Łach.**

– *Moja klasa liczy 35 uczniów* – informuje mnie rozmówczyni. – *Wychowankowie nie sprawiają żadnych kłopotów. Klasa jest odpowiedzialna i pracowita. Pod względem wyników w nauce jest zróżnicowana. Są uczniowie bardzo dobrzy, jak chociażby Ania Rębilas z Rajbrotu, Leszek Kądziela z Łąkty Dolnej, Marcin Błoniarz czy Magda Piech. Są też uczniowie słabsi, ale niedostatki wiedzy nadrabiają dużą pracowitością i pilnością. Stanowią zgraną, pełną inicjatywy grupę.*

Na szkolnym korytarzu pytam jak się bawi i co czuje przed czekającym ją egzaminem maturalnym, przyszłą abiturintkę. **Ania Rębilas** nie ma najmniejszych kłopotów z odpowiedzią na moje pytanie – *Czuję strach!* – mówi szczerze. – *Matura to egzamin życia. To podsumowanie pewnego etapu. To także żal, że oto kończy się pewien okres w naszym życiu. Mimo, że w szkole mamy dużo nauki, to jest bardzo fajnie. Wszyscy się znamy, jest fantastyczna atmosfera. Dziś bawię się znakomicie. Po raz pierwszy w życiu tańczyłam poloneza. Prawie serce mi stanęło z wrażenia. Inaczej się to wszystko czuje jeśli się jest uczestnikiem wydarzenia, inaczej, gdy tylko obserwatorem.*

Przy urządzonych na kształt wejścia do groty drzwiach prowadzących do sali gimnastycznej spotykam panią **Marię Rębilas.** Ją także proszę o garść refleksji.

– *To w moim życiu drugie tak ważne wydarzenie, ale przeżywam to bardzo, bo na pierwszej niestety nie byłam. Wśród młodzieży czuję się wspaniale. Cieszy mnie także to, że w przygotowaniach czynnie uczestniczyła większość rodziców.*

Wciąż słychać radosny gwar. Gra orkiestra. Trwają także ostatnie przygotowania do specjalnie przygotowanego na ten wieczór popisu młodzieży.

Tuż po północy opuszczam gościnne progi żegocińskiej szkoły. W poniedziałek dowiaduję się, że wspaniała zabawa trwała do samego rana. W gabinecie dyrektora szkoły, zastaję również wychowawczynię maturzystów.

– *Młodzież swoim zachowaniem, swoją postawą, faktycznie udowodniła* – krótko podsumował dyrektor Adamski – *że potrafi dobrze się uczyć i znakomicie bawić.*

– *Następna studniówka będzie jeszcze lepsza, bo nabraliśmy już doświadczenia!* – dodaje wychowawczyni.

Pierwszą w historii Żegociny studniówkę obserwował Tadeusz Olszewski



fot. T. Olszewski

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Żegocinie

Nad Stradomką

Łapanów, Chrostowa, Kamyk, Sobolów, Kobylec, Wola Wieruszycka, Wieruszyce, Cichawka, Brzezowa, Ubrzeż, Lubomierz, Wolica, Kępanów, Grabie, Boczów, Zbydniów, Tarnawa

Budżet uchwalony

Rada Gminy w Łapanowie w dniu 7 lutego uchwaliła budżet gminy na 1997r.

Zakłada on, że gmina przeznaczy na wszystkie wydatki 6 005 515 zł, zaś dochody wyniosą 5 065 515 zł. Przewidziano więc deficyt budżetowy w wysokości 940 000 zł, który zostanie sfinansowany z kredytu z Banku Ochrony Środowiska w Tarnowie oraz z pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Tarnowie.

Głównymi zadaniami inwestycyjnymi jakie Rada Gminy zamierza realizować w 1997 roku będzie dokończenie wodociągowania wsi Sobolów i Zbydniów oraz budowa oczyszczalni ścieków w Kobylcu wraz z kanalizacją ściekową, modernizacja małych oczyszczalni ścieków przy Szkołach Podstawowych w Tarnawie i Sobolowie, a także modernizacja budynków komunalnych: Domu Kultury w Sobolowie i Szkoły Podstawowej w Cichawce.

Kapela ludowa „Łapanowianie"

Dziesięć lat temu powstała kapela „Łapanowianie".

Należą do niej: **Adolf Grabacki** (skrzypce), **Jan Jawień** (heligonka), **Władysław Strach** (basy), **Kazimierz Kaim** (klarnet), **Stanisław Kapera** (trąbka).

W swoim repertuarze „Łapanowianie" mają m.in. walczyki, krakowiaki, polki, oberki.

Biorą udział w uroczystościach gminnych oraz w różnorakich konkursach kapel.

W spotkaniach folklorystycznych „O Krakowski Wianek" – zdobyli pierwsze miejsce, a w ogólnopolskiej imprezie folklorystycznej „O Pawie Pióro i Gliniany Dzban" – trzecie miejsce.

A oto na zdjęciu w pełnym składzie kapela ludowa „Łapanowianie":



Pierwszy opłatek

Dom Kultury w Łapanowie po raz pierwszy 12 stycznia b.r. zorganizował „Wieczór Opłatkowy". Na kolędę do Domu Kultury przybyli przedstawiciele władz gminnych: Przewodniczący Rady Gminy – **Jan Kulig**, Wójt Gminy – **Bogusław Wiśniewski** wraz z rodzinami, radni oraz mieszkańcy gminy. Dołączył również chór parafialny.

Śpiewającym przygrywała kapela ludowa „Łapanowianie".

Ks. Andrzej złożył zebranym życzenia, a następnie wszyscy mogli połamać się opłatkiem.

Przy zapalonych świecach częstowano się wspaniałym ciastem przygotowanym przez przybyłe gospodynie, a Dom Kultury proponował kawę, herbatę i gorący bigos.

Kolędy śpiewał dziecięcy chór Domu Kultury, chłopięce trio – Piotr Musiał, Szczepan Łowiński i Marek Sobczyk oraz chór parafialny.

Wszyscy z przyjemnością wysłuchali też kilku monologów **Kazimierza Zegarlińskiego.**

Dom Kultury ma nadzieję, że takie spotkania staną się tradycją i z każdym rokiem przybywać będzie chętnych do uczestnictwa w podobnych imprezach.

Na kwiecień Dom Kultury przygotowuje imprezę muzyczną pt. „Mikrofon dla wszystkich".

Elżbieta Kukla

Halowy turniej

15.02. w sali Zespołu Szkół Zawodowych w Łapanowie Urząd Gminy wraz z Wojewódzkim Zrzeszeniem LZS zorganizowali turniej piłkarski, w którym udział wzięło 14 drużyn.

W pierwszej kategorii – starszych I miejsce zdobyła drużyna ze Szkoły Podstawowej w Łapanowie, II miejsce zdobył Sobolów I, a trzeci był Sobolów II.

W drugiej kategorii – młodszych I i II miejsce zdobyły drużyny z Łapanowa, zaś III miejsce przypadło drużynie z Sobolowa.

Zwycięzcy otrzymali nagrody w postaci sprzętu sportowego ufundowane przez Wojewódzkie Zrzeszenie LZS.

Sponsorami zawodów byli również: „Cukiernia" Jana Śliwy oraz F.H. „Rolbud" s.c. Jana Kuliga.

Tadeusz Mazur

Kolumna opracowana przez Urząd Gminy w Łapanowie

zaprosili nas... zaprosili nas... zaprosili nas...

Dziennikarze w Strefie

Od 31 stycznia do 2 lutego Nowy Sącz gościł dziennikarzy i wydawców prasy lokalnej zrzeszonych w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej. Sesja połączona była z seminarium zorganizowanym dla prezydentów, burmistrzów, wójtów i innych działaczy samorządu terytorialnego.

Organizatorzy przedstawili doświadczenia związane z utworzeniem **Sądeckiej Miejskiej Strefy Usług Publicznych**, czyli pierwszego pilotażowego powiatu samorządowego w Polsce. Gospodarzem sesji był Przewodniczący Zarządu Strefy **Rudolf Borusewicz** nazywany przez wszystkich starostą. Dzielił się on swoimi wrażeniami z prac związanymi z tworzeniem strefy.

Jerzy Hausner – profesor Akademii Ekonomicznej w Krakowie, do 31.12.1996r. dyrektor generalny Urzędu Rady Ministrów, szef zespołu doradców wicepremiera Grzegorza Kołodki, wyłożył ekonomiczne i prawne aspekty związane z utworzeniem pilotażowego powiatu, dał się także poznać jako gorący zwolennik rozwoju regionalnego Polski.

Marek Wójcik – sekretarz Strefy – przedstawił najważniejsze elementy statutu oraz omówił wszystkie dokumenty, jakie są potrzebne przy tworzeniu, jak można to określić „dobrowolnego powiatu".

Wojewoda nowosądecki **Marek Oleksiński** zwrócił uwagę na dobrą współpracę polityków, wójtów, burmistrzów, prezydentów oraz administracji państwowej, bez której nie byłoby możliwe powstanie strefy.

Wszyscy zwrócili też uwagę na doniosłe znaczenie, jakie ma sądecki eksperyment dla reformy terytorialnej kraju.

Przed seminarium dziennikarze zwiedzili jedną z najnowocześniejszych w Polsce oczyszczalni ścieków, a wcześniej dzięki uprzejmości **Ryszarda Turka**, dyrektora miejscowego oddziału Polmozbytu mieli okazję testować *Daewoo Espero* z mocniejszymi silnikami. Odbyła się także druga edycja Mistrzostw Polski Dziennikarzy. „Ziemia Bocheńska" poprawiła swoją lokatę. Nasz redaktor naczelny na trudnej, śliskiej trasie zajął drugie miejsce, przegrywając o kilka setnych sekund z **Krzysztofem Żakiem** – drukarzem z Wadowic. Zwycięzca poprzedniej edycji nie wszedł do pierwszej piątki.

Organizatorzy nie omieszkali pokazać dziennikarzom najlepszego zakładu Sądecczyzny, komputerowego potentata firmy Optimus, gdzie szef d/s marketingu poinformował, że jeszcze w tym roku Optimus zaskoczy użytkowników komputerów wieloma nowościami, zarówno w zakresie sprzętu jak i nowoczesnych programów.

Z kolei rektor Wyższej Szkoły Biznesu – **Tadeusz Pawłowski** przekonywał, że nieprzypadkowo uznano nowosądecką placówkę za najlepszą prywatną szkołę wyższą. Jedno trzeba stwierdzić – nauka języków obcych jest tam rzeczywiście na bardzo wysokim poziomie. Czesne 1400 dolarów za semestr nie należy przy tym do najwyższych w kraju.

Opuszczając ziemię sądecką wszyscy byli pod jej urokiem, ujęci gościnnością gospodarzy, a przede wszystkim brakiem sporów wewnętrznych. Tam gdzie chodzi o lokalne dobro, na bok odkłada się wszelkie ambicje. Oby wszędzie było tak samo.

R.K.

Strefa w pigułce

Obszar Strefy

obejmuje 14 gmin w tym:

* 2 gminy miejskie (Grybów, Nowy Sącz),
* 4 gminy miejsko-wiejskie (Krynica, Muszyna, Piwniczna, Stary Sącz),
* 8 gmin wiejskich (Chełmiec, Gmina Grybów, Kamionka Wielka, Łabowa, Łącko, Nawojowa, Podegrodzie, Rytro).

Powierzchnia Strefy

1328 km² (24% powierzchni województwa nowosądeckiego)

Ludność

na terenie Strefy zamieszkuje 237 tysięcy mieszkańców (32% ludności Województwa nowosądeckiego).

Urząd Strefy

ma siedzibę w Nowym Sączu przy ul. Jagiellońskiej 33 i Jagiellońskiej 18 (łącznie 21 pomieszczeń) i pracują w nim 54 osoby.

Jednostki organizacyjne Strefy

* 1 szpital w Krynicy,
* 33 miejskie, gminne i wiejskie ośrodki zdrowia,
* 17 szkół ponadpodstawowych (wraz z internatami i warsztatami) do których uczęszcza łącznie 14900 uczniów,
* 3 domy pomocy społecznej (380 pensjonariuszy),
* dodatkowo Strefa przejęła osobnym porozumieniem z Wojewodą 4 poradnie analityczne, 2 poradnie rehabilitacyjne, stację pomocy doraźnej przy Szpitalu w Krynicy,
* w związku z nowelizacją ustawy o miastach Strefa przejmie także zarząd nad 82 km dróg wojewódzkich,
* w jednostkach organizacyjnych Strefy pracuje 2725 osób.

Dotacja celowa dla Strefy

w projekcie budżetu Państwa przewidziano dotację w wysokości 51 170 mln zł. (w tym 46% na oświatę i wychowanie, 46% na ochronę zdrowia, 6% na opiekę społeczną i 2% na administrację).



KOMPUTERY, KASY FISKALNE
OPROGRAMOWANIE, WDROŻENIA
SIECI KOMPUTEROWE, INTERNET

Firma "KUCHARSCY" S.C.
32-700 Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0197) 231-62, fax (0197) 220-39
(Sklep komputerowy I piętro - nad nowymi Delikatesami)



Sądecka droga do powiatu!

Od początku lat 90-tych sądeccy samorządowcy rozpoczęli ścisłą współpracę tworząc międzygminne porozumienia, związki celowe dla realizacji zadań ponadgminnych. Współpracujący samorządowcy mieli świadomość, że poza wykonywaniem konkretnych zadań tworzą fundament pod kolejny etap decentralizacji administracji publicznej, pod utworzenie samorządu terytorialnego II szczebla.

Po wyborach samorządowych 1994 roku, nowe rady sądeckich gmin były zdeterminowane przejąć kolejną porcję zadań (oczywiście wraz ze środkami) od administracji rządowej. Brak porozumienia SLD – PSL co do wprowadzenia samorządu terytorialnego II szczebla nie pozwalał biernie czekać, bo WSZYSTKO zapowiadało, że NIC samo nie przyjdzie.

Równocześnie odpowiedzialne wypełnianie mandatu samorządowca otrzymanego od sądeczan zobowiązywało do podjęcia próby przejęcia tych zadań, które są przez mieszkańców naszych gmin i miast rozumiane jako lokalne (prowadzenie szkół średnich, szpitali, zarządzanie drogami, podejmowanie decyzji administracyjnych, obecnie prowadzonych przez Urząd Rejonowy itd. – wszystko co nie mieści się w gminie, a jest „lokalne").

Sądeczanin odruchowo uważa, że za prawidłowość funkcjonowania tych zadań odpowiada jego radny, wójt, burmistrz, prezydent. A słysząc, że to nie jest zadanie samorządu kwituje całość stwierdzeniem – to po co jest ten samorząd?

Oceniając realnie sytuację, mając na uwadze ramy wyznaczone przez porozumienie panującej koalicji SLD – PSL, oraz wykorzystując szczęśliwy zbieg okoliczności, że właśnie trwała debata w parlamencie nad tzw. ustawą „miejską", sądeccy samorządowcy zgłosili własną inicjatywę ustawodawczą.

Zaproponowali, aby umożliwić na zasadzie dobrowolności przejęcie tych samych zadań, które prowadzą już tzw. duże miasta, przez miasta wojewódzkie wraz z otaczającymi je gminami.

Propozycja stworzenia takiej „strefy miejskiej" wynikała z odzwierciedlenia faktycznie istniejącego obszaru zasięgu „usług publicznych", takich jak prowadzenie szkół średnich, szpitali, itd. (uczniami i pacjentami są nie tylko mieszkańcy Nowego Sącza, ale także mieszkańcy gmin sądeckich). Mówi się, że wieś stworzył Pan Bóg, a miasto stworzyli ludzie. Jeżeli stworzyli miasto to znaczy, że było im potrzebne.

Tak jest traktowany Nowy Sącz, centrum administracyjno-gospodarcze Sądecczyzny, integralnie z sądeckimi gminami związane. Wypada w tym miejscu zauważyć, że takiej zależności, ścisłego powiązania nie ma w przypadku obszaru całego województwa nowosądeckiego. Stanowi ono bowiem zlepek czterech samodzielnych, spójnych „stref miejskich" skupionych wokół Gorlic, Limanowej, Nowego Targu i Nowego Sącza ze swoim kompleksem instytucji świadczących „usługi publiczne" (z zakresu oświaty, służby zdrowia, decyzji administracyjnych itd.).

Województwo powstało by realizować inne założenia niż decentralizacja finansów państwa, a już na pewno nie w celu stworzenia i rozwoju samorządności lokalnej i w ogóle lokalnych struktur demokratycznych.

Jednakże w parlamencie została przedstawiona i obroniona koncepcja wprowadzenia do ustawy miejskiej stosownego rozdziału o możliwości tworzenia, celem przejęcia zadań, miejskich stref usług publicznych.

Podstawą prawną utworzenia SĄDECKIEJ MIEJSKIEJ STREFY USŁUG PUBLICZNYCH (realizacji „pilotażu sądeckiego") jest **Ustawa z dnia 24 listopada 1995r. o zmianie zakresu działania niektórych miast oraz o miejskich strefach usług publicznych (Dz. U. Nr 141, poz. 692).**

Następnie Rady 14 gmin sądeckich podjęły stosowne uchwały o utworzeniu „strefy", czyli II szczebla samorządu terytorialnego. Zgodnie z własnym statutem odpowiednik rady gminnej (miejskiej) dla strefy stanowi Zgromadzenie SMSUP, które tworzą przedstawiciele 14 gmin wydelegowani przez poszczególne Rady Gminne i Miejskie.

Wraz z przejmowanymi zadaniami SMSUP przejęła równocześnie pracowników, pomieszczenia i środki. Faktycznie utworzenie strefy, to przemieszczenie sił i środków, a nie tworzenie dodatkowej administracji.

Zadania zostały przejęte jako zadania zlecone, a nie własne. Jest to rozwiązanie przyjęte jako najkorzystniejsze dla osiągnięcia celu pilotażu (zapobiegając tym samym problemom w finansowaniu, jakie miały miejsce podczas pilotażu miejskiego).

Kwoty otrzymane na przejęte poszczególne zadania tworzą łącznie „budżet strefy" i są wydatkowane według decyzji Zgromadzenia SMSUP.

Rudolf Borusiewicz

(opracowano na podstawie biuletynu strefy)

Powstał pierwszy w Polsce powiat. Ma on charakter eksperymentu. Jeśli się powiedzie, wpłynie to w kapitalny sposób na wzmocnienie opcji powstania drugiego szczebla administracji samorządowej. Droga do reformy terytorialnej kraju jest jeszcze daleka, ścierają się tu różne poglądy

(czytaj felieton Stanisława Gawora na str. 35) jednak już dziś możliwe jest utworzenie „powiatu dobrowolnego" pod nazwą miejska strefa usług publicznych. Stworzony został precedens, a obowiązujące przepisy prawne dają taką możliwość. Już dziś śladami Nowego Sącza zamierza pójść kilka dużych ośrodków w Polsce. A może tak Bochnia postarałaby się o utworzenie Bocheńskiej Miejskiej Strefy Usług Publicznych. Są wszelkie ku temu dane. Mamy dobrze zorganizowany szpital rejonowy, służbę zdrowia wymagającą natychmiastowego przejęcia, szkoły średnie prezentujące dość wysoki poziom, a jednocześnie ogromnie zadłużone. Są również nienajgorzej pracujące przedsiębiorstwa rejonowe, jak choćby RPK, MPEC, RPWiK.

Pozostaje jednak tylko kilka pytań, czy możliwe jest porozumienie władz wszystkich gmin ziemi bocheńskiej, czy możliwy wreszcie jest kompromis różnych sił politycznych, szefów instytucji w samej Bochni. Czy Bochnia ma ludzi gotowych podjąć się tak trudnego wyzwania. Czy Bochnię stać na powiat?

P.S.

5 lat bocheńskiej kawy

Kreowanie marki

Z Kazimierzem Budkiem, prezesem Palarni Kawy „Mag" rozmawia Stanisław Bukowiec

Mija właśnie piąta rocznica powstania Palarni Kawy „Mag", firmy będącej ewenementem w skali Bochni i regionu. Wróćmy do chwili jej powstania. Jak to się zaczęło?

Każdy pyta, skąd wzięło się u mnie zainteresowanie kawą. Już w 1990 roku razem z bratem założyłem firmę „Budex", która zajmowała się handlem spożywczym. Mobilizacją, by bliżej przyjrzeć się kawie, by, jak przedstawiały to dane, w 1989 roku statystyczny Polak wypijał 0,8 kg tego napoju, a w 1992 roku liczba ta wynosiła już 1,5 kg.

Jednak w tym okresie dość dynamicznie powstawały firmy, których historia była krótka. Jedne upadały po kilku miesiącach, inne nawet po tygodniach. W jaki sposób udało się wam przetrwać na tak trudnym rynku? Konkurencji przecież nie brakowało...

Nasza branża jest dość specyficzna. Tu rywalizacja, szczególnie z firmami zachodnimi jest bardzo ostra. Przedsiębiorstw o kapitale polskim jest niewiele. My „podeszliśmy" do przedmiotu trochę inaczej, na początku chcieliśmy z bliska poznać produkt i branżę, w której mieliśmy pracować. Zaczęliśmy od przygotowania się, zebrania doświadczeń. W pierwszym roku istnienia sprowadzaliśmy z Europy maszyny, demontowaliśmy je – była to swoista szkoła zdobywania wiedzy o technologii palenia kawy. Kolejnym krokiem w rozwoju było wejście na terminale w Londynie i Nowym Jorku – tam kupowaliśmy surowiec, mogliśmy planować jego cenę nawet z rocznym wyprzedzeniem, co wynikało z tytułu gwarancji obecności na tych giełdach.

Skąd pochodzi kawa "Mag"?

Od początku podstawą surowcową jest kawa z Wybrzeża Kości Słoniowej. Przy produkcji używamy także kawy z Madagaskaru, Ugandy oraz Peru, Kenii i Kolumbii. W tej chwili oferujemy klientom szesnaście różnych produktów.

Zaczęło się od sprzedaży kawy na terenie Bochni i najbliższego regionu. Jaki obszar kraju dziś obsługujecie?

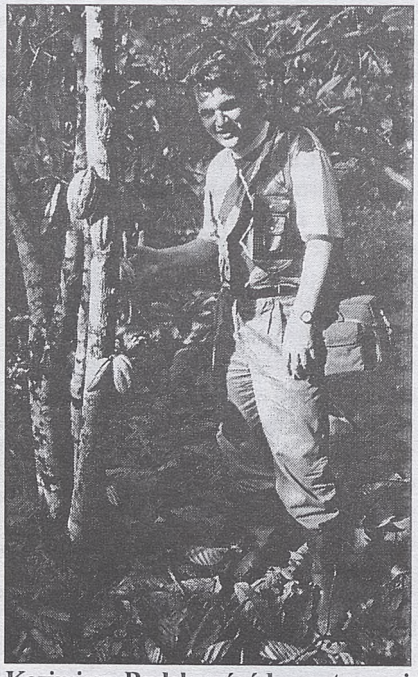
Nadal rynkiem nr 1. jest Małopolska z poszerzeniem o region na wysokości Wrocławia – Łodzi – Lublina. Tworzymy sieć dystrybutorów regionalnych. Kiedyś wystarczyło mieć człowieka, zawieźć mu towar i on nim handlował, teraz posiadamy duży sztab ludzi opiekujących się rynkiem. Robimy to tak, jak w profesjonalnych firmach zachodnich – kilkadziesiąt samochodów, którymi pracownicy „Maga" kontrolują sprzedaż, ekspozycję towaru, ciągłość zamówień.

Ale kawę „Mag" pije się również za granicą...

Tak, choć odbiór nie jest tam jeszcze na taką skalę, jak bym sobie tego życzył. Mamy kilku stałych klientów z terenu Gruzji i Ukrainy, zaczynamy wkraczać na rynek słowacki...

Tak szybki rozwój firmy nie byłby możliwy bez dynamicznych ludzi. Zaczęło się od dwóch braci Budków...

...zaczęło się od 3-osobowego składu, bo rozpoczął z nami współpracę **Józef Rudek**. Po roku rozstaliśmy się i wtedy zmieniła się strategia firmy, kreowanie marki – na początku był to dobrze znany czerwony „Mag".



Kazimierz Budek wśród egzotycznej roślinności Wybrzeża Kości Słoniowej



Rozwój firmy – co zresztą niektórzy w Bochni Wam wytykają – powiązaliście z zatrudnianiem osób niepełnosprawnych, wykorzystując przywilej statusu zakładu pracy chronionej.

Przywilej ten był wykorzystywany dopiero w momencie, gdy byliśmy do tego przygotowani. Praca w naszym zakładzie, w 80-ciu procentach jest pracą lekką, nie wymagającą zbyt wielkiego wysiłku. To przede wszystkim obsługa maszyn pakujących. Specyfika tej pracy pozwoliła nam zatrudnić osoby niepełnosprawne. Niektórzy stworzyli nam fałszywy image, że wszystkie sukcesy zawdzięczamy niepełnosprawnym. To nie jest tak do końca prawdą, bo sytuacja taka wiązała się nie tylko z plusami, ale i minusami. Notujemy np. dość wysokie wskaźniki zachorowań, musieliśmy stworzyć gabinet lekarski z etatami dla lekarza i pielęgniarki itd. Rozbudowaliśmy zakład – dysponujemy w tej chwili powierzchnią 3 tys. m^2 pokrytą w całości płytkami ceramicznymi (to też jeden z wymogów zakładu pracy chronionej), węzłami sanitarnymi, prysznicami, systemem nagrzewania nowej generacji...

Ile osób jest zatrudnionych w firmie?

Około 120, z czego ponad połowę stanowią osoby niepełnosprawne.

Jakiś czas temu związaliście się z włoską firmą „Saeco", produkującą ekspresy do kawy. Co z tego wynikło?

Od dwóch lat jesteśmy generalnym przedstawicielem „Saeco" w Polsce. Współpraca rozwija się dość dynamicznie. Kreujemy nowy sposób picia kawy, nową kulturę spożycia. Z jednej strony jest to sposób nie bez znaczenia dla zdrowia, z drugiej komfort w korzystaniu z tego napoju.

Od samego początku firma „Mag" była utożsamiana z mecenatem kultury i sportu. Dlaczego wybraliście akurat taką formę promocji?

Istotnie, od początku nasze działania marketingowe skierowaliśmy na inne tory, nie tylko na reklamę standardową – prasową, radiową czy telewizyjną. Główny nacisk położyliśmy na kontakt z konsumentem – organizowaliśmy imprezy estradowe, rekreacyjne, sportowe. Do sukcesów w tej ostatniej dziedzinie z pewnością możemy zaliczyć wykreowanie znakomitego kierowcy rajdowego, rodem z Łapanowa – **Janusza Kuliga**, obecnie jedynego fabrycznego kierowcy Renault Polska. W okresie, gdy byliśmy sponsorem tego zawodnika, zdobył on tytuł wicemistrza Polski w klasie N3 oraz mistrza Polski również w tej grupie. Jeśli chodzi o kulturę, to od czterech lat współpracujemy ze Sceną Plastyczną Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego **Leszka Mądzika.** W tym czasie, oprócz patronowania spektaklom, dorobiliśmy się wspólnej produkcji – sztuki „Szczelina". Równie dobrze układa się współpraca z Impresariatem Teatru Narodowego w Warszawie, rokrocznie jesteśmy sponsorem Warszawskich Spotkań Teatralnych, najbardziej elitarnej imprezy teatralnej w kraju, patronujemy rozmaitym wystawom, wernisażom... Z innych imprez mógłbym wyliczyć Krakowskie Reminiscencje Teatralne, częstochowski festiwal „Gaude Mater". Rozwinięte są kontakty z Nowohuckim Centrum Kultury, Centrum Kultury Japońskiej czy Teatrem Słowackiego.

Na początku istnienia firmy aktywnie uczestniczyliście w organizacji, sponsoringu imprez na terenie Bochni. Obecnie mniej, dlaczego?

Sytuacja taka jest wynikiem podejścia pewnych osób z władz miasta do naszej firmy, co z pewnością nas nieco zniechęciło. Mimo to, choć może z mniejszym nasileniem włączamy się w imprezy organizowane przez różne bocheńskie instytucje. Robimy to nie pod kątem promocji i reklamy, ale dlatego, że jesteśmy z Bochni i z tym miastem czujemy się związani.

Patrząc z perspektywy pięciu lat: co uznałby Pan za największy sukces, a co za porażkę?

Sukcesem na pewno jest fakt, że mimo trudności utrzymaliśmy się na rynku, radzimy sobie na nim całkiem przyzwoicie, zauważamy tendencje wzrostowe. Porażki? Oczywiście zdarzają się, może nie porażki, ale rozmaite kłopoty codziennego funkcjonowania. Trzy lata temu mieliśmy problem z jakością kawy. Jedna z partii surowca w czasie transportu nasiąknęła zapachem farby ze świeżo pomalowanej burty statku. Przykry zapach ujawnił się dopiero w zaparzonym napoju. Ten incydent był od nas całkowicie niezależny. W tej chwili posiadamy już własne laboratorium, więc jakość kawy poddawana jest kompleksowej, starannej kontroli.

Jakie plany na przyszłość?

Chcemy rozbudować rynek o nowe placówki m.in. Warszawę.

Nowe gatunki kawy?

Niedawno pojawiła się kawa BCC, produkt firmowy Business Center Clubu, elitarnego klubu, którego jesteśmy członkiem.

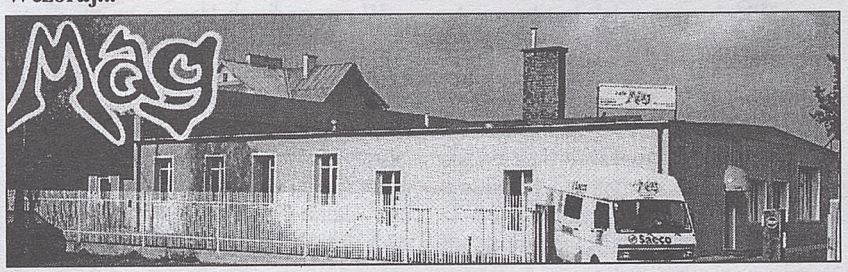
Czy będziecie sprzedawać też herbatę?

Produkujemy już granulowaną herbatę „z tygryskiem", prowadzimy rozmowy z firmą „Lipton", chcemy współpracować w dystrybucji tego produktu. Wcześniej mamy zamiar sprowadzać z USA i konfekcjonować śmietankę do kawy, chcemy także sprzedawać kawę „Mag" rozpuszczalną.

Dziękuję za rozmowę i życzę wielu klientów.



Wczoraj...



... i dziś bocheńskiej Palarni Kawy z ulicy Partyzantów

ODKRYJE PRZED TOBĄ WSZYSTKIE SEKRETY KAWY...

Kawa karaibska

1 orzech kokosowy średniej wielkości, 2 filiżanki 2% mleka, 4 filiżanki ciemnej, pełnej smakowo kawy, 1 łyżka stołowa cukru.

Wybić dwie dziury w orzechu kokosowym. Zlać mleczko kokosowe do rondla. Aby oddzielić miąższ kokosowy od skorupy piec resztę orzecha przez pół godziny w temperaturze 150°C. Zetrzeć filiżankę miąższu kokosowego, zmieszać z mlekiem i mleczkiem kokosowym i podgrzewać na małym ogniu. Zaczekać aż płyn nieco zgęstnieje. Przecedzić zachowując zarówno cząsteczki kokosa, jak i gorącą mleczną mieszaninę. Przypiec tarty kokos na dużym ogniu. Do rozgrzanych kubków rozlać równe ilości mlecznej mieszaniny i kawy. Osłodzić. Posypać przypieczonym startym kokosem.

Mag ® KAWA

Mały przewodnik ósmoklasisty

W połowie marca rozpoczyna się okres składania podań o przyjęcie do szkół średnich. Nie zawsze uczniowie kończący szkołę podstawową są dobrze poinformowani o ofercie z jakiej mogą skorzystać. Wychodząc im naprzeciw, przedstawiamy pełny zakres propozycji jakie przygotowały w tym roku bocheńskie, a także niektóre okoliczne szkoły ponadpodstawowe.

Liceum Ogólnokształcące w Bochni utworzy w tym roku klasy o profilach: humanistycznym, biologiczno-chemicznym, ekologicznym, matematyczno-fizyczno-chemicznym, ogólnym i ogólnym ze zwiększoną liczbą godzin geografii i języka obcego.

Przyjęcie na podstawie egzaminu pisemnego z języka polskiego i matematyki oraz średniej pierwszych ośmiu ocen na świadectwie. Zostaną także utworzone dwie klasy wieczorowe o profilu ogólnym: trzyletnia dla uczniów po ZSZ i czteroletnia dla absolwentów szkół podstawowych. W przypadku tych klas nie przeprowadza się egzaminów wstępnych.

Zespół Szkół Mechanicznych w Bochni otworzy klasy: pięcioletnie Technikum Zawodowe o specjalności – naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych, czteroletnie Liceum Techniczne o specjalności mechanicznej (2 oddziały), Liceum Zawodowe o specjalności – krawiec konfekcyjny, Liceum Ogólnokształcące o profilu matematyczno-informatycznym (utworzenie tej klasy jest uzależnione od zatrudnienia informatyka, sprawa rozstrzygnie się do 15 kwietnia).

Przyjęcia na podstawie egzaminu pisemnego z języka polskiego i matematyki oraz średniej ocen na świadectwie.

Bez egzaminu przyjmowani są absolwenci ZSZ do Technikum dla dorosłych o specjalności – budowa maszyn. Istnieć będzie również pięć oddziałów ZSZ. Dwa o specjalności – ślusarz-mechanik, jeden o specjalności – mechanik pojazdów samochodowych i dwie klasy wielozawodowe z koniecznością załatwienia sobie praktyki zawodowej we własnym zakresie.

Zespół Szkół Budowlanych w Bochni dysponować będzie miejscami w trzech klasach pięcioletniego Technikum Zawodowego o specjalnościach: budownictwo ogólne, dokumentacja budowlana, budowa dróg i mostów kołowych, w jednej klasie Liceum Ogólnokształcącego o profilu ogólnym, a także dla absolwentów ZSZ w trzyletnim Technikum Zawodowym dla dorosłych o specjalności – budownictwo ogólne. Przyjęcia na podstawie egzaminu pisemnego z języka polskiego i matematyki oraz średniej ocen. Zespół Szkół Budowlanych dysponuje również miejscami w kilku oddziałach trzyletniej ZSZ o następujących specjalnościach: murarz (2 oddziały), malarz, stolarz. Są także klasy dwuletniej ZSZ o specjalnościach: stolarz i murarz.

Liceum Ekonomiczne w Bochni otworzy dwie klasy o specjalności ekonomika i organizacja przedsiębiorstw, jedną o profilu finanse i rachunkowość, jeden oddział Liceum Handlowego, czteroletnie Technikum Zawodowe o specjalności – technologia i organizacja żywienia. Przyjęcia na podstawie egzaminu pisemnego z języka polskiego i matematyki oraz średniej ocen na świadectwie. Otwartych zostanie również kilka oddziałów ZSZ dla młodocianych pracowników o następujących specjalnościach: sprzedawca, kucharz, kelner, piekarz, ciastkarz, przetwórstwo owoców i warzyw.

Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Wiśniczu tak jak każdego roku otwiera dwie klasy. Jedna o specjalności – ceramika, druga podzielona na dwie części dla specjalności – tkactwo oraz sztukatorstwo. Egzamin, który odbywa się pod koniec maja, składa się z dwóch części. W pierwszej zdaje się egzamin z rysunku, malarstwa, lepienia w glinie oraz historii sztuki, a następnie pisemny egzamin z języka polskiego oraz do wyboru: historii, matematyki lub języka obcego. Istnieje możliwość skorzystania z bezpłatnych konsultacji.

Liceum Ogólnokształcące w Żegocinie otworzy jedną klasę o profilu ogólnym. Powstanie tam również jeden oddział ZSZ.

Liceum Ogólnokształcące w Gdowie utworzy dwie klasy: o profilu ogólnym oraz ekonomiczno-prawnym. Otwarta zostanie także jedna klasa ZSZ.

Zespół Szkół Rolniczych w Dąbrowicy zaprasza do pięcioletniego Technikum Rolniczego o specjalności – rolnictwo ekologiczne, Liceum Ekonomicznego o specjalności – rachunkowość i rynek rolny, Liceum Zawodowego o specjalności – wiejskie gospodarstwo domowe oraz trzyletniego Technikum dla dorosłych po ZSZ. Przyjęcia na podstawie egzaminu pisemnego z języka polskiego i matematyki oraz ocen na świadectwie z tych przedmiotów.

Zespół Szkół Zawodowych w Łapanowie proponuje miejsca w pięcioletnim Technikum Zawodowym o specjalności budowlanej, czteroletnim o specjalności odzieżowej, trzyletnim po ZSZ o specjalnościach – mechanicznej i odzieżowej. Istnieją tam również trzy klasy Liceum Zawodowego o specjalnościach: krawiec konfekcyjno-usługowy, mechanik napraw maszyn i urządzeń i elektromechanik urządzeń przemysłowych. Przyjęcia na podstawie egzaminu pisemnego z języka polskiego i matematyki, a także ocen na świadectwie. W Łapanowie otwartych zostanie również sześć oddziałów ZSZ o następujących specjalnościach: krawiec odzieży damskiej lekkiej, ślusarz-spawacz, ślusarz-mechanik, murarz, tokarz oraz klasa wielozawodowa.

Liceum Ogólnokształcące w Niepołomicach utworzy klasy o profilach: ogólnym, ogólnym z poszerzoną liczbą godzin języka angielskiego oraz matematyczno-informatycznym. Po jednej klasie otworzą także, znajdujące się w tym samym miejscu **Liceum Handlowe** i **Liceum Ekonomiczne**. Przyjęcia na podstawie egzaminu pisemnego z języka polskiego i matematyki oraz ustnego do wyboru z: języka polskiego, historii, biologii, chemii, geografii, matematyki, fizyki lub języka obcego.

W przypadkach klasy o profilu matematyczno-informatycznym musi to być matematyka bądź fizyka, zaś w przypadku ogólnej z poszerzonym angielskim – język angielski. W Niepołomicach istnieć będzie również jeden oddział ZSZ o specjalności – sprzedawca. Planuje się otwarcie Liceum Ekonomicznego dla Pracujących oraz Policealnego Studium Zawodowego dla Pracujących.

Obie klasy o specjalności – finanse i rachunkowość.

Zespół Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Brzesku. W przypadku tej szkoły, zwrócimy uwagę tylko na klasy o tych specjalnościach, które nie pojawiają się w żadnej z wyżej wymienionych placówek. Są to: w pięcioletnim Technikum Zawodowym klasy o specjalnościach – elektronika ogólna i elektromechanika ogólna, w Liceum Zawodowym – monter urządzeń elektronicznych, w ZSZ klasy o specjalnościach – elektromechanik i operator obrabiarek skrawających. Warto też zwrócić uwagę na jedną z dwóch klas Technikum Zawodowego dla Pracujących o specjalności – elektromechanika ogólna.

Paweł Bielak

ZIEMIA BOCHEŃSKA

MAGAZYN

Reklama-Humor-Rozrywka

Marzec 1997

HUMOR

W szkole nauczycielka poleciła namalować dzieciom portret ojca. Po pewnym czasie podchodzi do Henia i pyta:
- Dlaczego twój tatuś ma niebieskie włosy?
- Bo nie miałem łysej kredki - proszę pani.

***

W szpitalu.
- Co nowego, kolego ordynatorze - pyta dyrektor.
- Martwy sezon.

***

Na konkursie w Filharmonii dyrektor pyta kandydata:
- Czy zna pan Mozarta, Schuberta, Bacha?
- Tych akurat nie znam, bo oni pewnie po innych wsiach grywali!

***

- Pański scenariusz jest niezły, ale miejscami zagmatwany - mówi reżyser. Trzeba to tak poprawić, aby zrozumiał go każdy idiota.
- A które miejsca są dla pana niejasne...?

salon obuwia
EXEL

męskie dziecięce damskie

Bochnia, ul.Solna Góra 26
czynne: 9-18, sobota 9-14

avanti S.C.

OD 20.02 WYPRZEDAŻ GARNITURÓW
I MARYNAREK! CENY JUŻ OD 99 ZŁ!!!

sklepy firmowe hurtowni: Bochnia, ul.Floris 1
Bochnia, ul.Kazimierza Wlk.11, Brzesko, ul.Głowackiego 17

Miła obsługa, Niskie ceny, Wysoka jakość - Sprawdź!

FIRMA MEBLOWA AWROCKI

specjalizacja: MEBLE KUCHENNE wg życzeń klienta

kuchnie fornirowane, postforming, lity dąb, MDF, softforming, pełna oferta sprzętu AGD do zabudowy

IDŹ ŚLADAMI ZADOWOLONYCH!

Siedziba firmy:
32-700 Bochnia Brzeźnica 166, tel.0197 272-22
lub 090 38-37-17
Sklepy firmowe:
32-700 Bochnia ul. Rynek 9 (I piętro) tel. 0197 232-32
32-800 Brzesko ul. J. Piłsudskiego 11A
32-800 Brzesko ul. B. Joselewicza 1
Stoisko wystawowe:
Kraków ul. Limanowskiego 24 tel. 012 23-57-93

FIRMA MAT-BUD

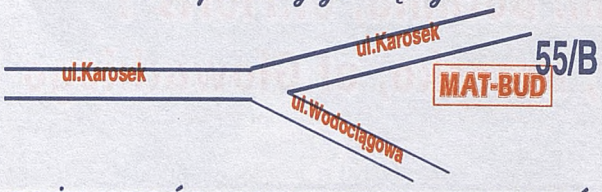
HANDEL MATERIAŁAMI BUDOWLANYMI

Bochnia, ul.Karosek 55/B
(za skrzyżowaniem z ul.Wodociągową)

poleca:

- -cement (250,350)
- -cement biały
- -taras biało-czarny
- -rury PCV
- -mączkę tarasową
- -tarabonę
- -wapno, lepik, papę
- -rury drenacyjne PCV

ponadto styropian firmy **"Austrotherm"** gęstość 15,20,30; zwykły i felcowany, bezkonkurencyjny przy ocieplaniu budynków z zewnątrz



DUŻY WYBÓR, NISKA CENA - SPRAWDŹ

BOGMAR

Przedsiębiorstwo Handlowe
BOGMAR sp. z.o.o
32-700 Bochnia ul. Brzeska 93
tel./fax (0-197) 251-18

Oferuje:

- *NOWOŚĆ - SUCHE TYNKI!*
- *SANITARIA: wanny, zlewozmywaki, umywalki, baterie, muszle*
- *PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE*
- *FARBY, LAKIERY, KLEJE, PIANKI, ROZPUSZCZALNIKI, SILIKONY*

Prowadzi sprzedaż lakierów:

- *POLIFARB DĘBICA dla odbiorców hurtowych i sklepów w cenach fabrycznych*
- *POLIFARB WROCŁAW I POLIFARB WŁOCŁAWEK oraz CHEMIFARB RZESZÓW, "DRAGON" i inne*



Sprzedaż prowadzimy w hurtowni:
przy ul. Brzeskiej 93 tel./fax 251-18
art. chemiczne
art. sanitarne
SUCHE TYNKI
oraz w sklepach:
Bochnia ul. Kolejowa 5a, tel.(0-197) 259-89
ul. Kościuszki,
DH SUTORIS ul. Kraszewskiego 1,
tel.(0-197) 234-42 wew.29
Brzesko ul. Legionów Piłsudskiego 1
tel.(0-197) 62-190
UWAGA! Hurtownia przeniesiona 100 m. w kierunku Brzeska (po tej samej stronie)

przy zakupie większej ilości towarów transport bezpłatny
ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW

CHCESZ JEŹDZIĆ DŁUŻEJ?

TANKUJ W REALBUDZIE

sklepy meblowe "CEDRUS" s.c.

zapraszają do swych punktów w Bochni:

ul.Kiernika 6
ul.Bukowskiego 6



meble:
kuchenne
pokojowe
tapicerowane
biurowe
na zamówienie

sprzedaż ratalna
na terenie miasta transport gratis

codziennie 9-17
soboty 8-13

FIRMA HANDLOWA HAS

Stanisławice 311
tel. (0-12) 842-113
przedstawiciel Zakładów Mięsnych „Dębica"

Oferuje:
- wędliny mięso (luzem i paczkowane)
- konserwy mięsne
- sery twarde i topione (luzem i paczkowane)
- koncentraty spożywcze **Winiary, Wodzisław**
- szeroki asortyment słodyczy **Wedel, Wawel, Goplana**
- szeroki asortyment kawy
- napoje **Milko**

WINIARY

PPMs Dębica

Sprzedaż hurtowa, ceny producentów
czynne codziennie od 7.00 do 21.00



SKLEP MOTORYZACYJNO -PRZEMYSŁOWY

PIOTR SPISAK

Bochnia, ul.Kraszewskiego 2
tel.(0-197) 220-78

FIAT Cinquecento
126p, 126 el.
Polonez **FSO**

Zapraszamy!

Sklep firmowy
hurtowni artykułów elektrycznych

MAX-EL

Bochnia;Dom Handlowy
SUTORIS
(parter)

tel.(0-197) 225-14

Oferuje:
- sprzęt AGD
- zegary
- telefony
- lampy
- żyrandole
- klosze
- plafoniery
- kinkiety
- artykuły elektryczne



Największy wybór w Bochni!
Pn.-Pt. w godz. 8.00 - 17.00
Sob. w godz. 8.00 - 14.00

KREDYT SERWIS

PRZEDSTAWICIELSTWO W BOCHNI,
UL.KAZIMIERZA WIELKIEGO 14, lp., tel./fax (0-197) 222-87

- udzielanie pożyczek gotówkowych,
- sprzedaż ratalna samochodów, ciągników, maszyn rolniczych (bez żyrantów)
- obsługa sprzedaży ratalnej (sklepy, komisy samochodowe)

SPRZEDAŻ
I SERWIS KAS FISKALNYCH
OPTIMUS-IC

Najkrótsza procedura leasingu samochodów!
Wpłata początkowa:
5% wartości samochodu.
Okres leasingu: od 18 do 60 miesięcy.
Maksymalna wartość przedmiotu:
150 000 zł netto.
Wymagane dokumenty:
1.Dokumenty rejestrowe firmy.
2.Zaświadczenie z Urzędu Skarbowego o niezaleganiu z podatkami.

Biuro Usług Turystycznych i Ubezpieczeniowych

„WEHIKUŁ"



32-700 Bochnia, ul.Kraszewskiego 13 (wejście od ul.Sutoris)
tel. (0-197) 239-50, (0-197) 279-64 całodobowy

POLECA USŁUGI W ZAKRESIE:

* kompleksowej obsługi turystyki młodzieżowej
- wycieczki szkolne, turystyczne, krajoznawcze, tematyczne itp.
WIOSNA'97 - specjalna oferta dla szkół
* wypoczynek młodzieży
- kolonie, obozy, zielone szkoły,
* wypoczynek dorosłych
- wczasy krajowe i zagraniczne, wyjazdy weekendowe
- rezerwacja hoteli, bazy noclegowej
* sprzedaż biletów komunikacji autokarowej do wszystkich miast Europy (Wiedeń - codziennie pod wskazany adres)
- wynajem autokarów
- pełny zakres ubezpieczeń:

"POLONIA" S.A., "POLISA" S.A., "HESTIA" S.A., TUiR "STU" S.A., TUiR "PARTNER" S.A.
ZAPRASZAMY!



zaprasza do

PAWILONU HANDLOWEGO

Bochnia ul. Brzeska 44
(obok stacji benzynowej CPN)

SPRZEDAŻ RATALNA!
FORMALNOŚCI ZAŁATWIAMY W SKLEPIE!
NIE MUSISZ KUPIĆ, PRZYJDŹ, PORÓWNAJ CENY!

czynne codziennie: 8.00 - 17.00
w soboty: 8.00 - 14.00
tel./fax (0-197) 239-73

*wagi
*pralki
*lodówki
*zamrażarki
*ogrzewacze wnętrz
*kuchnie gazowe i elektryczne
*sprzęt AGD

na terenie miasta transport gratis

ZIEMIA BOCHEŃSKA - MAGAZYN

Redaguje zespół miesięcznika **"Ziemia Bocheńska"**; Wydawca: **Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza s.c., Bochnia, ul.Kazimierza Wielkiego 14.** Redaktor naczelny: **Piotr Skoczek**; Redaktor odpowiedzialny: **Stanisław Bukowiec.** Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w biurze redakcji: **Bochnia, ul.Kazimierza Wlk.14, tel/fax (0-197) 221-60**. Dyżur w redakcji codziennie **od poniedziałku do piątku: 10.00-13.00.**
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

FIRMA USŁUG SZKLARSKICH

GLASS - BRONCO

BRONISŁAW KACZMARCZYK

Bochnia ul. Św. Marka 6 i Kiernika 5, tel. (0-197) 238-33



WYKONUJE USŁUGI W ZAKRESIE:
szklenie ram okiennych wszystkich typów metodą tradycyjną i na silikonie,
oprawa obrazów i luster w ramy ozdobne,
piaskowanie i szlifowanie szkła,
pisanie tablic nagrobkowych,
szyby termoizolacyjne.

HUMOR

Za dużo palisz, mój drogi... - upomina żona męża. Czy ty wiesz, że odrobina nikotyny zabija konia?
- Tak, wiem. Dlatego konie nie palą.

***

- Dokąd tak pędzisz stary?
- Do domu, muszę zrobić obiad.

- A co, żona chora?
- Nie, głodna.

***

- Jak się mnożą Chińczycy?
- Miliard w środę, miliard w sobotę.

Ojciec ogląda dzienniczek syna, widzi same dwóje i tylko ze śpiewu piątkę.
- Ja ci się dziwię, że jeszcze miałeś ochotę śpiewać...

***

- Co żołnierz je?
- Żołnierz je obrońcą ojczyzny.

ZIEMIA BOCHEŃSKA miesięcznik



Największa gazeta lokalna na terenie Bochni i byłego powiatu bocheńskiego.
Informujemy o tym co ważnego dzieje się w Twojej miejscowości,
w Twoim najbliższym otoczeniu.
Najskuteczniejsza reklama - tylko u nas !

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 14, tel./fax (0-197) 221-60

HUMOR

Pijaczek wraca z knajpy i spotkanego policjanta pyta:
- Panie władzo... ile guzów mam na czole?
- Jeden, drugi, trzeci... - liczy policjant i odpowiada:
- Trzy.
- No, to jeszcze dwie latarnie i będę w domu.

***

Żona rosyjskiego generała mówi do męża:
- Byłam na rynku, słyszałam, że twoją dywizję przenoszą na zachód.
- Bzdura - odpowiada generał.
Po trzech dniach w rzeczy samej generała wraz z jego dywizją przenoszą na zachód.
- Słuchaj - mówi do żony - idź na rynek i dowiedz się na jakie stanowisko zostałem wyznaczony.

***

- Dlaczego pijąc wódkę zamykasz oczy? - pyta się pijaczek swojego kolegi.
- Bo lekarz zabronił mi zaglądać do kieliszka.

S
R H
Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa
32-700 Bochnia, ul.Partyzantów 2
HURTOWNIA
Szeroki wybór

Fax.236-71 - piwa (żywieckie, okocim, elbląg)
Tel. 221-00 - napojów chłodzących
Tel. 221-27 - pepsi i coca cola
Tel. 221-34 - chleb i bułki z Piekarni z Krzyżanowic
Hurtowa sprzedaż piwa i napojów - Rzezawa 63

zapraszamy na zakupy do WDH w centrum Bochni, a także do całej sieci detalicznej



Kwiaciarnia
"MAGNOLIA"
ul. Kazimierza Wlk. 22
(na wprost sklepu sportowego)

POLECAMY:
KWIATY CIĘTE, DONICZKOWE, SZTUCZNE, WSZYSTKIE DODATKI DO KWIATÓW, DONICZKI, ODŻYWKI DO KWIATÓW, OZDOBNE KOSZE WIKLINOWE, SZKŁO ARTYSTYCZNE, PORCELANĘ OZDOBNĄ

WYKONUJEMY:
- WIĄZANKI OKOLICZNOŚCIOWE
- WIĄZANKI ŚLUBNE WEDŁUG NAJNOWSZYCH TRENDÓW
- WIĄZANKI POGRZEBOWE
- WIEŃCE
- KOMPOZYCJE NA GROBY
- KOMPOZYCJE Z KWIATÓW, OWOCÓW W KOSZACH I W SZKLE
- STROIKI OKAZJONALNE I ŚWIĄTECZNE
- ORYGINALNIE PAKUJEMY PREZENTY

Konkurencyjne ceny! Zapraszamy!

SANIT

Bochnia
ul. Trudna 41
tel./fax. (0-197) 258-25

Bochnia
ul. Partyzantów 23
tel./fax.(0-197) 226-20

Materiały budowlane:
- pustaki pianowe (skawińskie)
- cegły, pustaki max
- stal zbrojeniowa
- kształtowniki
- suche tynki
- cement
- stolarka budowlana

Materiały sanitarne:
- miedziane
- z tworzyw sztucznych
- tradycyjne
- przyłącza gazu
- przyłącza wody
- automatyka grzewcza
- kotły, grzejniki
- wyposażenie łazienek

Produkcja:
odzieży ochronnej i roboczej.
Ceny fabryczne, upusty.
Zapraszamy do współpracy!

Przyjmiemy uczniów na praktykę w zawodzie: monter instalacji sanitarnych i sprzedawca

Proponujemy upusty 2-5%

Oferujemy wykonanie: instalacji c.o., wod.-kan., gazu i ogrzewania podłogowego

LEONARD

NOWOCZESNE TECHNOLOGIE I MATERIAŁY BUDOWLANE

BUD&CAR s.c.

SPRZEDAŻ: Bochnia, ul.Partyzantów 2, tel.(0-197) 221-00 wew.19

NIBCO FLOWGUARD GOLD — INSTALACJE SANITARNE

Onduline — DACHÓWKI BITUMICZNE PŁYTY FALISTE

MARLEY — RYNNY PCV

NIDA GIPS — PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE SUFITY PODWIESZANE, THERMATEX

VELUX — OKNA DACHOWE

Gullfiber — MATY TERMO-IZOLACYJNE

Ashland - Davis — PANEL ELEWACYJNY (SIDING)

OKNOPLAST KRAKÓW — SYSTEM OKIEN PCV

VEKA

Proponujemy upusty!

TRANSPORT! RATY! ZAPRASZAMY

Już jesteśmy!

radio 66,17 98,10 MAKS Tarnów

Muzyka - którą kochacie
Aktualności - z regionu, kraju i świata
Kultura - na co dzień i od święta
Sport - na żywo

Posłuchaj!

Tarnów ul. Nowy Świat 3, tel. 21 00 21

Biuro reklamy tel. /014/ 21 29 29. fax /014/ 26 10 26

Refleksje o zachodzie słońca

„Na zachodniej nieba stronie
Błyszczy łuna gorejąca:
W pożegnalnej swej koronie
Lśni miedziany zachód słońca."

Dzień ma się ku końcowi. Nie słychać już ptasich treli, a z pobliskich mokradeł dochodzi radosne kumkanie żab. Drzewa, kwiaty, zioła w bezruchu zapadają w ciszę snu. Oto u schyłku dnia utrudzony człowiek liczy swoje dobre i złe uczynki... Panie, jeżeli zapomniałem dobra, wybacz. Miej w opiece wszystkich ludzi mojego dnia...

„Chmury w nowych płyną szatach
Gwieździe gwiazd na pożegnanie
Form tysiącem lśnią w szkarłatach
Przez niebieskie mkną otchłanie."

„Kto wszystko widzi w czarnych kolorach, temu już z rana słońce zachodzi." (P. Bosmans). Pesymiści nie mają łatwego życia, bo cierpienia, które nie omijają przecież żadnego człowieka, urastają w nich do rangi wielkich tragedii.

Umieć pogodzić się z Krzyżem, to zrozumieć jego głęboki sens. Wybacz mi Panie, wszelkie słabości...

„Od promiennej miedzi słońca
Wszystkie barwy się promienią:
Seledynów smuga drżąca –
Z szafirami – i z czerwienią."

Dla tych, którzy nie umieją patrzyć, cud zachodzącego słońca jest czymś normalnym i zwyczajnym. A przecież inaczej wygląda ono nad morzem, a inaczej w górach.

I zanim zapanuje ciemność i wieczorny chłód otuli ziemię, czerwono-złota, gorąca kula będzie pomału zbliżała się do lini horyzontu, by po raz ostatni wysłać pożegnalne promienie ciepła...

Panie, dlaczego gasisz słońce, któreś sam zapalił?

„I fioletem się zaplata –
I w srebrzyste mgły się wtula:
Schodzi – schodzi już ze świata
Rubinowa słońca kula."

Anna Stolarczyk

***

Refleksjami i wierszem Antoniego Langego (1863-1929) dzieliłam się, patrząc na wystawę pasteli „Zachody słońca", które można oglądać w „Galerii nad schodami" w wypożyczalni dla dorosłych w Bibliotece Miejskiej.

Autorką uroczych pejzażyków jest jedna z Czytelniczek.

A.S.

Jubileusz Farona



27 lutego w firmowanym m.in. przez Prowincjonalną Oficynę Wydawniczą i naszą redakcję, Salonie Literackim Teatru Bagatela odbyło się spotkanie z prof. dr hab. Bolesławem Faronem. Uroczystość zorganizowano z okazji jubileuszu 60- lecia urodzin autora.

Przypomnijmy, że Profesor zaliczany jest do grona najwybitniejszych krytyków literatury polskiej XX wieku. Z Krakowem związany jest od 1954 roku. Początkowo jako student Wyższej Szkoły Pedagogicznej, następnie nauczyciel języka polskiego w II Liceum Ogólnokształcącym, a obecnie profesor literatury w Instytucie Filologii Polskiej macierzystej uczelni. Ma w swej biografii również okres warszawski, na stanowisku Ministra Oświaty i Wychowania oraz okres wiedeński, gdy piastował stanowisko dyrektora Instytutu Polskiego. W swoim dorobku naukowym posiada niezliczoną ilość publikacji m.in. Studium o Władysławie Orkanie w „Obrazie Literatury Polskiej – Młoda Polska", książki o Zbigniewie Uniłowskim, Stefanie Kołaczkowskim, a także „Oświatowe Przekroje i Zbliżenia" oraz „Spotkania i Powroty".

Podczas „Salonu Literackiego" podsumowania jego twórczości dokonał Jerzy S. Ossowski. Mówił długo, wymieniając publikacje... A było co wymieniać. Nawet prof. Faron zdziwił się, że w ciągu tak krótkiego okresu życia zdołał tyle napisać. Swoją twórczość spuentował żartobliwie: *Gdy syn żegnał się ze mną wychodząc do szkoły siedziałem nad pustą kartką. Gdy wrócił kartka była nadal pusta... Powiedział wówczas: Tato ja zdążyłem dostać trzy dwóje i dwie trójе, a ty nic nie napisałeś.*

Całość spotkania prowadził kierownik literacki Teatru Bagatela i prezes Stowarzyszenia Autorów Polskich – **Jan Poprawa.** Salę wypełniły także dźwięki muzyki na wiolonczeli i flecie, w wykonaniu tercetu młodych muzyków. Fragmenty utworów Jubilata przeczytali aktorzy teatru Bagatela. Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza przygotowała specjalnie na ten wieczór tomik wspomnień Bolesława Farona pt. „Korzenie".

Jerzy Turek,
fot. Jan Poprawa

HERBAPOL poleca:

Kwiat nagietka

Działanie: *Pobudza czynności wydzielnicze skóry (pot) i wątroby (żółć), zmniejsza napięcie mięśni gładkich żołądka, jelit i dróg żółciowych. Zewnętrznie działa przeciwzapalnie i nieznacznie bakteriobójczo, zwłaszcza na drobnoustroje ropotwórcze.*

Kwiat rumianku pospolitego

Działanie: *Przeciwzapalne, przeciwskurczowe, pobudza wydzielanie soku żołądkowego i reguluje fermentację jelitową. Zewnętrznie jako środek dezynfekcyjny i gojący.*

Herbatka dla każdego

Herbapol Kraków ®

ZAKŁAD PRODUKCYJNY W BOCHNI:
ul. Partyzantów 7, tel. (0-197) 222-04, 246-37

Inwestując w przyszłość

Inicjatywa Małopolskiego Centrum Edukacji Ekonomicznej urzeczywistniająca powołanie do działalności Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie stała się bez wątpienia inwestycją na miarę ambicji i ogromnych potrzeb edukacyjnych regionu. Ta pierwsza wyższa uczelnia, wrastająca dynamicznie w pejzaż ziemi tarnowskiej, kształci aktualnie niespełna 700 studentów na kierunku Zarządzanie i Marketing w systemie studiów stacjonarnych, zaocznych i wieczorowych.



J. M. Rektor MWSE prof. dr hab. Stanisław Lis podczas inauguracji roku akademickiego 1996/97 wręcza wojewodzie tarnowskiemu mgr inż. Wiesławowi Wodzie okolicznościowy adres.

Jest to więc prężne a zarazem trwałe i znaczące urzeczywistnianie potrzeb i aspiracji mieszkańców ziemi tarnowskiej oraz władz administracyjnych. Ale jest przede wszystkim – a może w szczególności – wyzwaniem wobec pilnej konieczności nowoczesnego i wszechstronnego przygotowania kadr na poziomie nie odbiegającym od studiów światowych. Szybkie, lecz precyzyjne i trwałe włączanie się w główny nurt powstającego na naszych oczach, właśnie „tu i teraz" ładu cywilizacyjno-ekonomicznego oznacza, że w warunkach współczesnej gospodarki rynkowej funkcjonować mogą wyłącznie ludzie nowoczesnej wiedzy i wszechstronnego przygotowania. Oto, mimo krótkiego czasu działalności MWSE stała się widoczną w regionie między innymi za sprawą aktywnej obecności w unowocześnianiu i doskonaleniu zarządzania finansami. Dostrzaga się tu, bardzo zresztą praktycznie celowość szybkiego przygotowania specjalistów w takich dziedzinach jak rachunkowość i zarządzanie finansami, zarządzanie gminą i zarządzanie firmą, zarządzanie ubezpieczeniami, ekonomika nieruchomości, a nawet międzynarodowy transport i spedycja. Bardzo interesujące i zarazem efektywne formy szkolenia w rodzaju „in company" pozwalają na praktycznie szybkie opanowanie umiejętności reagowania na zmienność sytuacji i uwarunkowań w funkcjonowaniu firm i zakładów. Na zmiany warunków zewnętrznych może reagować skutecznie cały personel firmy, bez wyjątku, a to wymaga dobrego przygotowania. Należy przy tym pamiętać, że problematyka dobrej płacy łączy się zawsze z dobrym, wszechstronnym przygotowaniem zawodowym. Przykłady MWSE ukazują ogromne znaczenie praktycznego przygotowania do biznesu.

Student znajduje tu rozwiązania i wzorce do konkretnych wdrożeń w firmach. Słuchacz bynajmniej nie jest oderwany od praktyki, czemu służy włączenie w konkretne przedsięwzięcia studialne i analityczne, stymulacyjne i doradcze. A wszystko to za sprawą dobrze rozumianych i powszechnie akceptowanych celów, świadomego wyboru w pełni dyscyplinującego wysoki poziom merytoryczny i dydaktyczny programów, zajęć i metod, co pozwala pokonać w nowoczesnym stylu liczne bariery fascynującego świata ekonomicznych przemian i przeobrażeń.

Mocną stroną MWSE jest nauka języków obcych. Pozwala to absolwentom na swobodne nawiązywanie kontaktów i prowadzenie samodzielnej konwersacji. W ramach przedmiotów „do wyboru" studenci mogą uczęszczać na zajęcia z ekonomii w języku angielskim prowadzone przez specjalistę Uniwersity of Buckingham i London School of Economics. Także nauka swobodnego przepływu informacji, gromadzenia danych i selektywnego ich przetwarzania umożliwia efektywne wykorzystanie środków techniki, wśród których komputer jest już dzisiaj urządzeniem podstawowym.

Tarnowscy studenci korzystają z nawiązanej już szerokiej współpracy międzynarodowej z innymi europejskimi uczelniami ekonomicznymi.

Trwają przygotowania do włączenia się studenckiego ruchu naukowego w program „ Yth for Europe", do międzynarodowej wymiany młodzieży.

Adam Cichosz

Kronika Policyjna z Drwini

W ostatnim okresie na terenie gminy Drwinia wystąpiła fala przestępstw o charakterze kryminalnym: 10.01. w Mikluszowicach miało miejsce włamanie do sklepu spożywczo-przemysłowego skąd sprawcy skradli znaczne ilości obuwia i odzieży, 4.02. w Mikluszowicach z dyskoteki „Pod Borem" nieznani sprawcy skradli sprzęt elektroniczny, 08.02 w Grobli ze sklepu spożywczego nieznani sprawcy skradli artykuły spożywcze. W związku z tym Komisariat XI Policji w Niepołomicach prosi mieszkańców gminy o pomoc w ustaleniu sprawców oraz o udzielenie informacji o osobach, które próbowałyby sprzedać po niskich cenach artykuły pochodzące z kradzieży. W przypadku udzielenia informacji, która przyczyni się w sposób bezpośredni do ujęcia sprawców **przewidziana jest nagroda pieniężna.**

asp. sztab. Janusz Czeliński

Lekcja z redakcją

24 lutego nasz zespół redakcyjny rozpoczął cykl spotkań z młodzieżą szkolną. Ma on na celu zapoznanie młodych ludzi z rolą i celem istnienia prasy lokalnej, która niejednokrotnie jest w tym środowisku nieznana, jak również ewentualne ukierunkowanie do przyszłego zawodu, niekoniecznie związanego z dziennikarstwem.

Pierwszymi klasami, od jakich otrzymaliśmy zaproszenie, były klasy maturalne bocheńskiego Liceum Ogólnokształcącego o profilu matematyczno-fizycznym i humanistycznym. Prawdopodobnie większość, sądząc po po reakcji osób zgromadzonych w pracowni języków zachodnioeuropejskich, po raz pierwszy zetknęła się z naszym zespołem. Krótkie przedstawienie profilu „Ziemi Bocheńskiej", jak również przybliżenie organizacji pracy w zespole redakcyjnym i wydawniczym, było jedynie zaczątkiem spotkania. Niespodziewanie duże zainteresowanie wywołało omówienie technik wydawniczych stosowanych dzisiaj, a także przed kilkunastoma laty.

Podczas dyskusji przyszli maturzyści najczęściej pytali o to, jaki jest cykl tworzenia gazety, jaka jest różnica pomiędzy pracą dziennikarza w czasopiśmie niezależnym, a gazecie samorządowej, a także o aspekty prawne i ekonomiczne dzisiejszego dziennikarstwa.

Wiele pytań dotyczyło oczywiście samej „Z.B.", warsztatu dziennikarskiego osób w niej pracujących, a nawet stałych rubryk, czy poszczególnych artykułów. Końcową część wspólnych rozmów wypełniły zapytania dotyczące studiów, szczególnie tych o kierunku humanistycznym. Spotkanie przekroczyło ramy czasowe zaplanowanej wcześniej godziny wychowawczej, co nas zadziwiło i ucieszyło, utwierdzając jednocześnie w przekonaniu, iż warto je organizować.



Naczelny odpowiadał na każde pytanie...

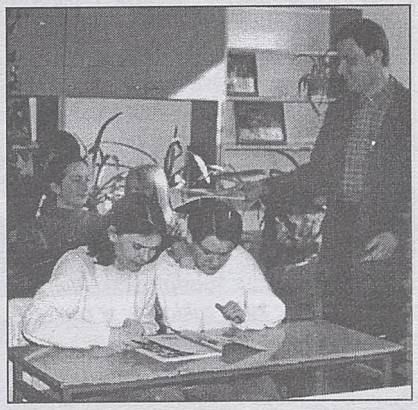
Dziękując młodzieży za otwartość, a profesorkom wychowawczyniom – **Annie Komorowskiej i Krystynie Paluch** – za zaproszenie, chcemy zaznaczyć, iż nadal czekamy na propozycje podobnych spotkań od samorządów szkolnych, nauczycieli i wychowawców.

Karol Klima

P.S. 7 marca podobne spotkanie miało miejsce w Zespole Szkół Mechanicznych. Zgromadziło ono blisko 100 osób.



Najchętniej naszą gazetę czytały dziewczyny... fot. Paweł Bielak



OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

32-700 Bochnia ul. Wygoda 147 tel/fax (0-197) 237-18

OFERUJE:

* mleko spożywcze 2% i 3,2% tł.
* masło „exstra"
* serki „fromage" z dodatkiem jarzyn o różnych smakach
* twarogi tłuste i półtłuste pakowane w kostki, krajankę i klinki
* sery dojrzewające
* maślankę naturalną
* śmietanę spożywczą 18% i 30% tł.
* kefir naturalny i owocowy o zawart. 1,5% tł.

Zapraszamy również do naszych sklepów firmowych w Bochni, ul. Solna i ul.Legionów Polskich.

listy - polemiki - opinie

Redakcja miesięcznika „Ziemia Bocheńska"

W liście otwartym do Burmistrza Teofila Wojciechowskiego w „Ziemi Bocheńskiej" nr 2/97 zostało poruszonych kilka krytycznych uwag, które w przekonaniu autora mgr Romana Struzika mogą być również twórcze. Nie chcemy się wypowiadać za Urząd i Pana Burmistrza gdyż zrobi to z pewnością lepiej sam, ale obowiązkiem naszym jest ukazanie, iż wspomniana troska i krytyka ze strony autora nijak nie odpowiada prawdzie. (...)

Powstały od 1996 roku MOSiR przejął z BKS i niemal wzorcowo zorganizował pracę szkoleniową grup młodzieżowych piłki nożnej w 4-ch grupach szkoleniowych, a obecnie tworzy piątą – juniorów młodszych. Szkoleniem objęto ponad 120 zawodników oraz piłkę ręczną z MDK z 9 grupami szkoleniowymi chłopców i dziewcząt. Prężnie działają młodzieżowe sekcje judo, karate oraz sekcja szachowa z szansami w seniorach na II ligę.

Ma więc MOSiR przeszło 500 trenującej i startującej młodzieży. Czyż jest to dla Pana niewidoczna działalność, a może po prostu nie chce Pan wiedzieć kogo oni reprezentują? A wyniki – wystarczy tylko prześledzić kolejne numery prasy sportowej i lokalnej. Mamy osiągnięcia lepsze niż Kluby ligowe i tutaj zaczyna się problem dlaczego nie mamy wyników w seniorach.

Prawdą jest, że sport nie miał dawniej znaczącej pomocy z Miasta, była natomiast większa pomoc kilku zakładów w tym największa z obecnego „Stalproduktu S.A.".

Nie były to jednak pieniądze na III ligę czy utrzymanie II ligi w piłce ręcznej. Na marginesie wspomnieć należy, że II ligowe sekcje Okocimskiego, Unii czy wszystkie III ligowe z naszego Makroregionu nie są na garnuszku samorządu lecz zakładów i sponsorów.

Sport młodzieżowy jest zdrowy, brak zaś Klubowi prowadzącego drużyny seniorów jest największą chorobą. Przecież ten dorobek za kilka lat pójdzie na marne.Bazę sportową administruje MOSiR, powstały Klub będzie korzystał ze wszystkiego jak dotychczas.

Czy dalej nie wie Pan, że narybek jest, baza czeka tylko stwórzmy Klub i zapewnijmy warunki dla seniorów w sekcjach piłki ręcznej i nożnej. Gdy nie znajduje zrozumienia inicjatywa władz, to może samoistnie utworzy się Grupa Wspierająca dla nowego BKS.

Sport musimy naprawiać wszyscy, władze i działacze, a także sami sportowcy, którzy swymi wynikami zachęcą potencjalnych, a wahających się sponsorów do konkretnej pomocy Klubowi.

Koordynatorzy d/s piłki nożnej i ręcznej oraz trenerzy grup młodzieżowych MOSiR

Od redakcji: Wobec braku imiennych podpisów publikujemy jedynie część listu. Opuściliśmy te fragmenty, które mogłyby naruszać dobra osobiste.

Szanowny Panie Redaktorze

W numerze 2/97 redagowanego przez Pana pisma ukazał się artykuł, w którym autor podpisany A.G. dokonuje krytycznej oceny pracy bocheńskiej biblioteki. Nie wiem czym kierował się w formułowaniu takiej oceny, która krzywdzi wyjątkowo oddanych pracy bocheńskich bibliotekarzy. Na pewno nie obiektywizmem i prawdą, gdyż podane niżej fakty temu przeczą.

Nie chcąc być posądzona o chwalenie, nie będę wymieniać wszystkich spotkań – w tym z pisarzami i różnorodnych imprez zorganizowanych w 1996r. nie tylko w budynku głównym Biblioteki, ale bezpośrednio na osiedlach przez pracujące tam Filie Miejskiej Biblioteki (zestawienie form pracy Biblioteki za rok 1996 w załączeniu).

Pragnę poinformować zatroskanego „o obniżenie lotów bocheńskiej biblioteki" Pana A.G., że najważniejszym zadaniem statutowym do których zostały powołane biblioteki, w tym i bocheńska jest udostępnianie zbiorów – „wypożyczanie książek". Z tego zadania bocheńska biblioteka wywiązuje się od lat bardzo dobrze.

W dniu 10 lutego 1997r. na Wojewódzkim Seminarium podsumowującym pracę 225 bibliotek działających w województwie tarnowskim – Bocheńska Biblioteka kolejny raz uzyskała najwyższe wskaźniki czytelnicze i kolejny raz zdobyła I miejsce w województwie, za jak napisano w podziękowaniu „imponujące wyniki czytelnicze osiągnięte w 1996r. przez sieć placówek należących do Miejskiej Biblioteki, a praca bocheńskich bibliotekarzy nie tylko znakomicie służy lokalnej społeczności, ale przysparza zaszczytu naszej profesji" (kserokopia podziękowania w załączeniu).

Jednym z najważniejszych wskaźników w pracy biblioteki jest wskaźnik czytelnictwa. W bocheńskiej bibliotece za rok 1996 wskaźnik ten wynosi 50.9%, przy średniej wojewódzkiej 22.3%.

Dla porównania – w czasie całej długoletniej pracy Dyrektor Marii Bielawskiej najwyższy wskaźnik wynosił 26.9%.

Mam nadzieję, że moje wyjaśnienie zamieści Pan w następnym numerze miesięcznika i wróci Pan do dawnych dobrych czasów rzetelnego informowania o pracy bocheńskiej biblioteki.

Z poważaniem
dyrektor Biblioteki Ludmiła Gut

Od redakcji: W numerze 2/97 ukazał się nie artykuł, lecz list jednego z naszych Czytelników, krytycznie oceniający pracę biblioteki. Ze swej strony wypada nam jedynie przypomnieć, że doceniamy pracę bocheńskiej biblioteki, każde większe spotkanie, wystawa jest przez nas zauważana, o czym świadczą chociażby publikacje w Z.B. Jednak prawdziwą miarą oceny pracy każdej biblioteki są Czytelnicy, a tych bocheńskiej placówce na szczęście nigdy nie brakowało.

Dyrekcji oraz całemu zespołowi pracowników życzymy samych sukcesów.

Gospodarstwo rodzinne – silne i bezpieczne

Pod takim właśnie hasłem 8 lutego br. w gmachu Sejmu RP odbyła się V ogólnopolska konferencja programowa Bloku dla Polski z udziałem Posłów BBWR, przedstawicieli Stronnictwa Narodowego, Polskiej Unii Właścicieli Nieruchomości, samorządów rolniczych, spółdzielni, Rolników Indywidualnych „Solidarność", naukowców, samorządowców oraz innych działaczy Bloku dla Polski.

Blok dla Polski wyznaje zasadę polegającą na tym, aby rozwój rolnictwa oprzeć na gospodarstwach rodzinnych.

Jego zdaniem te gospodarstwa są zagrożone m.in. brakiem kapitału na wsi, małą skutecznością działania bardzo wielu organizacji rolniczych, ograniczeniem sprzedaży produktów na rynkach zachodnich, brakiem prawa własności ziemi będącej we władaniu rolników.

Blok dla Polski uznaje, iż długofalowa polityka Państwa na rzecz gospodarstwa rodzinnego powinna wspierać i promować polską produkcję rolniczą, doprowadzić do przekazania na własność rolnikom ziemi będącej w ich wieczystym użytkowaniu, zapewnić naturalne i rynkowe powiększanie gospodarstw, wspierać go-

spodarstwa rolne poprzez umożliwienie zaciągania dogodnych kredytów na inwestycje rolnicze lub przekształcenie profilu gospodarstwa.

Tadeusz Sabik
Lesław Mączarowski

Prośba do wszystkich ludzi dobrej woli

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom chorym na schorzenia dróg żółciowych i wątroby „LIVER" w Krakowie zwraca się do wszystkich z gorącą prośbą o udzielenie pomocy **2,5 letniej SYLWII MATRAS z Moszczenicy,** której życie może uratować tylko przeszczep wątroby. Jest to jedyne skuteczne leczenie jakie jej pozostało...

Sylwia Matras jest jednym z 256 dzieci w Polsce, bardzo ciężko chorych na schorzenie dróg żółciowych i wątroby. Najstarsze z nich ma 18 lat, najmłodsze 3 miesiące.

Ciężka, skomplikowana choroba Sylwii wyklucza nadzieję na wykonanie zabiegu operacyjnego w Polsce. Aby żyć – dziewczynka musi wyjechać na leczenie do jednej z klinik zagranicznych. Koszt operacji wynosi 60 -100 tys. dolarów USA.

Dzięki działalności Stowarzyszenia „LIVER" w Krakowie od czerwca 1992r. do chwili obecnej w klinikach zachodnioeuropejskich uratowano życie 19-tu dzieciom, z czego u 17-tu dokonano szczęśliwych przeszczepów wątroby (**wszystkie dzieci żyją!**).

Wzywamy wszystkich ludzi dobrej woli – pomóżcie w ratowaniu życia 2,5 letniej Sylwii.

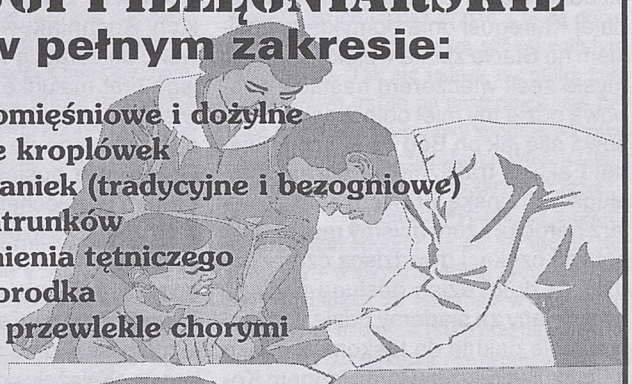
Stowarzyszenie udostępnia swoje konto bankowe. Można na nie dokonywać wpłat w złotówkach i dewizach:

PeKaO S.A. – Grupa PeKaO S.A. O/Kraków nr 12401431 7007439 2700 401112 001 – „LIVER" – (SYLWIA MATRAS).

Za dokonanie wpłaty dziękujemy w imieniu Sylwii i jej Rodziców.

REKLAMA GK projekt
POLIGRAFIA ATI S.C.
Bochnia, ul.Partyzantów 12a, tel.(0-197) 225-32
Wykonujemy nadruk:
*długopisów, zapalniczek, naklejek,
papierów firmowych, koszulek, ubrań roboczych itp.
*szyldy, reklamy, tablice informacyjne,
dekoracje wnętrz i wystaw, reklamy świetlne

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE
w pełnym zakresie:
- zastrzyki domięśniowe i dożylne
- podłączanie kroplówek
- stawianie baniek (tradycyjne i bezogniowe)
- zmiana opatrunków
- pomiar ciśnienia tętniczego
- kąpiel noworodka
- opieka nad przewlekle chorymi
- i inne



Wszystkie usługi świadczymy w domu pacjenta
Zgłoszenia przyjmujemy telefonicznie: Bochnia ☎ 252-23

Gabinety Specjalistyczne KOR-MED
Bochnia, ul.Solna Góra 49
rej. telefoniczna codz. od 10.00 do 12.00, tel.255-09

Pracownia Kardiologiczna:
lek.med.Jerzy Książek
kardiolog, specjalista internista
*echo serca z dopplerem
*ekg z opisem
*ekg wysiłkowy z opisem
*24-godzinny zapis ciśnienia
*badanie kardiologiczne,
*zaświadczenia

Pracownia USG:
lek.med.Stanisław Książek
specjalista radiolog
*USG: jamy brzusznej
*tarczycy, sutków i prostaty
*narządów rodnych i płodu
*stawów biodrowych u dzieci

Jednocześnie w Tarnowie prześwietlenia i zdjęcia rtg. w pełnym zakresie łącznie z MAMMOGRAFIĄ przy ul.Chopina 16, tel.(0-14) 21-33-94

kwartalnik społeczno-kulturalny

regiony

Moja wojaczka

(...) Powrucilimy do pan Soboleskiego Ktury organizował takie wyiazdy nie na roboty tylko pod Płaszczem robuty wgruncie żeczy jechało sie do Domu albo Kdzieszsie zadekowaci bo Welwowie tes było Krucho ja byłem skierowany do Krakowa na ulice Golebia stamtat mnie mieli ułatwic dostanie sie do Domu taki trasporty od chodziły wruznych kieronkach taki grupy był organizowane tak że grupa nasza składała sie 12 Łudzi ja jechałem najdalej Kturegosi dnia pomykamy chyłkiem na Stacie zbirka welektrowni tam mysie zesli wieczorem nastacie osobową gdzie my mieł odjechaci do Krakowa alie jak pn Bóg da kupca to djabeł Faktora trafilizmy na pociog zobsługą uKrajnską prowadzoncy Kolejarz narobiuł szum mysmy mslili si wycofaci i czekaci dwadzisca cztery godzin na drugi dzien obsługa pociągu była polacy za siadamy gdzie Kto morze ja sie pakuje do Liekomotyw jako paliacz. tam rozmawiam ziednem Koliejarzem Ktury jechał do Klaja nasłużbe poznał mnie po maczejuwce i muwi pan napewno jest Liegojnista. Gdzi jade skad i poco wienc jamu opowiadam skond i dokant jade on mi radzi zeby niejechaci do Krakowa bo tam mnie zaras złapio żandarmi. Liepie bendzie gdy ja wysiande w Bochni no i tak ma zrobili jako Koliejarz przeszedłem pszeszymy naturalnie stakiem młodem kolejarzem Ktury mie odprowadziuł asz do Proszuwek i spowrotem zabrał płaszcz tego starszego pana Koliejarza. Była to niedziela palmowa wroku 1918. od Proszuwek wykreciułem po walie do Ujscia piekna pogoda ali głodny młody wilki zBochni wyszedłem była godzina 9 na zachud słonka dobijałem do Ujscia solnego no i Wisła niedalieko a za Wisłą Książnice trzabyło pomysiec opszeprawie na drugą strone jezdem nad Wisłą gdzie i jak si pszeprawic koniec kwietnia to zimna woda no i brodu nieznam utopisz sie Pod nosem i niezobaczyc mojej miłej Bogdanki najwiencej mi zalezało naniej jak mie pszimie jak bendzie zadowolona cy nie ale tu była dyplomcja.

Tak stoje nato Wisełką kochaną opsrwuje mnie niejaki pan Kurnik podchodzi domnie pyta sie co ja to robie dokand jde ja muwie że jde do Książnic niewiem jak pszejde wisłe on sie pyta czy nie jezdem czasem Liegionista ja muwie żetak i jezdem skompanij Bochenski znałem tu prawie wszystkich Bochniakuw tak rozmawiamy wenc on zdradza tajemnice i muwi że jego brat maludke i morze mie pszewiez pokazał gdzie mieska no i poszedłem do niego do tego pana Kurnika. Oczywiscie posiadał taka okrent na Kturem pszejechałem tą Kochaną Wisełke. Nie było to tak proste i łatwe. tcza było pujsc do tego pan Kurnika i prosic bo to był za pszysieżony urzednik C.K. F. Jzefa musiałem sie liegitymowaci kto jezdem iskand no alie gdy powiedziałem że sKsiążnic no i Liegionista i z Bochenskie Kompaje tom pszełamał zaras wszetki zwątpini zaras prosiuł aby siadaci i zaczekac asz powruca jeg Kobieta s Curkami s Kosczoła no i narescie przysł zaras mie poczenstowano chleb z masłem i mlieko gotowane czas był mi wysz bo jus dochodziło 24 godzin jak niejdłem. potem tak smacznem podwieczorku pan Kurnik muwi że bendzi jusz czas jechaci zwieczoru był ksieżyc. Podzienkowałem miłem pani Kurnikowej i cureczom panie mie zapraszały aliem jusz stego nie skorzystał. Siadamy do tej łudki i jedziemy Kawałek Rabą do Wisły wskos tak że dobilizmy do Liewego brzegu na prost Pałki Piotra aliem tam ni wstępował bo chciałem jak najprendzy dobic do Książnic wienc podzenkowałem p.Kurnikowi za pszewuz i Biegiem do Ksiażnic jezdem na gaju brak Dęba iednego schodze niżyi atu był taki piekny Dąb Ktury liczył koło 100 lat. ile wspomnie zabaw ile wesołych zabaw skolegami pszy pasaniu kruw.(...)

„Moja Wojaczka" to fragmenty wspomnień Kazimierza Kupiszewskiego, legionisty i więźnia rosyjskiego. Urywki z jego notatek, opisujące powrót z frontów I wojny św. w rodzinne, miechowskie strony, zamieszczamy poniżej w oryginalnej formie. Kazimierz Kupiszewski bowiem sztuki pisania nie opanował nigdy, musiał więc tworzyć dla siebie swoistą ortografię. Wybraliśmy wspomnienia z powrotu i przejazdu przez ziemię bocheńską.

„Regiony" to pismo redagowane w Warszawie przez znakomity zespół w składzie: Klemens Górski, Marian Pilot i Roch Sulima. Redaktorem Naczelnym jest ceniony pisarz i publicysta Wiesław Myśliwski, autor tak znanych dzieł jak „Kamień na kamieniu", „Nagi sad", „Pałac", „Widnokrąg".

„Regiony" to oryginalne pismo literackie, skupiające swoją uwagę na autentykach (pamiętniki, testamenty, kroniki etc.), które „zderza" z poezją i prozą czołowych polskich i zagranicznych pisarzy. zawiera też obszerny dział esejów i recenzji. Fotoskład i druk pisma wykonuje nasz Wydawca. Bardzo często teksty autentyczne dotyczą naszych terenów. W ostatnim numerze przedstawiono Kronikę Szkoły Ludowej w Niegowici, od roku 1839 do 1939.

W przygotowaniu znajduje się wydanie, w którym szczególnie polecamy publikacje „Drogi mój Tadeuszu od Chrzanu..." – listy Kazimierza Wyki do Tadeusza Różewicza, Ireny Szymańskiej wspomnienia o Jarosławie Iwaszkiewiczu, a także bardzo interesujący tekst Rocha Sulimy „Kultura ludowa i polskie kompleksy".

Wszystkim lubiącym ambitną literaturę gorąco polecamy lekturę „Regionów". Pismo można nabyć w bocheńskiej „Księgarni u Jacka".

„Gość w dom – Bóg w dom" – głosi stare polskie przysłowie. Zgodnie z jego przesłaniem zawsze chętnie witamy przybyszy, turystów. I słusznie, nic bowiem lepiej nie utrwala pozytywnej opinii o jakimś miejscu niż otwartość i życzliwość jego mieszkańców. Dziś jednak chciałabym pokazać, że niestety nie wszyscy goście przyjeżdżają i wyjeżdżają z Bochni z najlepszymi intencjami.

z wokandy

Mili goście

Przed Sądem tutejszym stanął niedawno Michał, oskarżony o kradzież dokonaną podczas – jak sam stwierdził – pierwszego swego pobytu w naszym mieście.

Trudno powiedzieć, by Bochnia była miejscem wybitnie rozrywkowym. Młodzież nie ma wielu możliwości spędzenia wolnego czasu, a i starsi na przesyt propozycji nie mogą narzekać. Nic więc dziwnego, że kilka funkcjonujących tu nocnych klubów cieszy się sporą popularnością i mocno zróżnicowaną wiekowo klientelą.

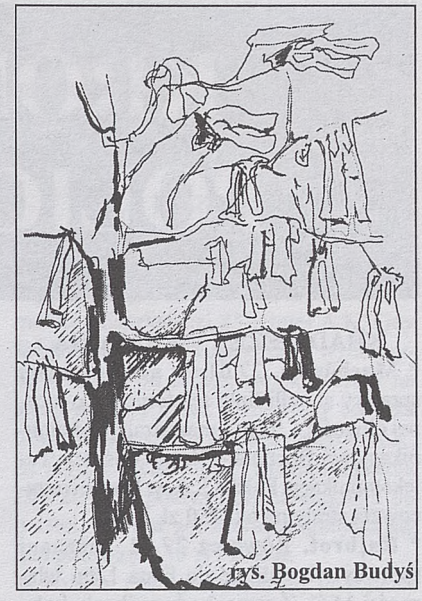
W sobotni, październikowy wieczór w jednym z nich bawili Jurek i Marek – bochniacy, na codzień sprzedawcy dżinsów na bazarze, oraz Michał i jego koledzy. Ci ostatni przybyli z Krakowa, by świętować urodziny Zbyszka, zatrudnionego tu jako „bramkarz". Jurek i Marek przyjechali na dyskotekę samochodem, wysłużonym już Polonezem, który zwykle wykorzystywali też jako podręczny magazyn i środek transportu sprzedawanego towaru.

Owego wieczoru bagażnik auta pełen był nowiutkich spodni, najróżniejszych rozmiarów i kolorów, jako, że nazajutrz z rana wspólnicy wybierali się na plac targowy w Tarnowie. Ponieważ jednak w trakcie sobotniej „posiadówki" wypili co nieco, po wyjściu z klubu około północy zdecydowali się na powrót do domu taksówką. Poloneza zostawili zaparkowanego w pobliżu klubu, a w niedzielę skoro świt wrócili po niego i zgodnie z planem wyruszyli do pracy – czyli na plac. Przyznają, że przed wyjazdem z Bochni nie sprawdzali, czy samochód jest – jak powinien być – właściwie pozamykany, ale po prostu wiedzieli, że zamki 16-latka funkcjonują tak sobie i z reguły nie przywiązywali do tego zbytniej uwagi. Do głowy zaś nie przyszło im wątpić w zawartość bagażnika. Tym większe zaskoczenie czekało ich w Tarnowie, gdy – już w trakcie handlu – okazało się, że z auta „wyparowało" kilkanaście par spodni, koc i podręczna apteczka. Jurek i Marek przyznali potem, że gdy zgłaszali kradzież na Komendzie, nie bardzo wierzyli w szanse odzyskania utraconych przedmiotów. Spotkała ich jednak miła niespodzianka: wkrótce otrzymali od Policji wiadomość, że krakowscy funkcjonariusze zatrzymali w sobotnio-niedzielną noc młodego człowieka taszczącego tobół z koca zawierający sporą ilość nowiutkich par dżinsów. Te zaś po rozpoznaniu okazały się ich własnością, a przenoszący je młodzian – wspomnianym już Michałem, bawiącym uprzednio – jak i poszkodowani – w bocheńskiej dyskotece.

W toku śledztwa Michał starał się bardzo logicznie wyjaśnić, jak to stał się właścicielem feralnych części garderoby. Zgodnie z przedstawioną przez niego wersją dyskoteka kończyła się już, gdy zdecydował się wracać do domu. Przed wejściem do klubu zaczepił go jednak jakiś nieznany mu osobnik i powołując się na wspólnych znajomych zaproponował kupno spodni po bardzo okazyjnej cenie: za 30 par żądał 300 zł. Ponieważ Michał dysponował tylko 260 zł, sprzedawca zadowolił się i tą kwotą i wręczył mu dżinsy zawinięte w koc. Niestety, żaden z kolegów przybyłych z Michałem do Bochni nie był w stanie potwierdzić tego opowiadania, nikt nie widział momentu kupowania spodni. Wszyscy zgodnie twierdzą, że Michał zapodział się gdzieś na chwilę, po czym dołączył do reszty towarzystwa wyraźnie rozradowany, ze sporym pakunkiem. Szampański nastrój opanował go do tego stopnia, że zaproponował wszystkim powrót do Krakowa taksówką, próbował nawet pertraktować z kierowcą, namawiając go na kurs za trzy pary spodni. Ten ostatni nie okazał się jednak amatorem garderoby młodzieżowej i zdecydowanie odrzucił ofertę. Nie pozostało więc gościom nic innego, jak tylko tradycyjnie skorzystać z usług PKP – ostatecznie powrócili do Krakowa pociągiem.

Świtało już, gdy po kolejnej przesiadce tramwajem dotarli na osiedle, gdzie wszyscy mieszkali. Ponieważ jednak noc była tak pełna wrażeń, trudno było im się rozstać, ucięli więc sobie jeszcze pogawędkę przy papierosku, na ławce pod blokiem. Tu właśnie spotkał ich patrol policyjny.

Spotkał, skontrolował i zatrzymał do wyjaśnienia, kiedy okazało się, że leżące obok nich zawiniątko zawiera sporą ilość nowych spodni, których pochodzenie wydało się mocno niejasne – zatrzymani twierdzili w pierwszym momencie, że właśnie wracają z nimi z ... Węgier.



ryś. Bogdan Budyś

Jak zeznał oskarżony podczas postępowania przygotowawczego – powiedzieli tak wierząc, że policjanci przyjmą to za dobrą monetę i po prostu dadzą spokój młodym importerom. Tak się jednak nie stało; całe towarzystwo trafiło na posterunek, zaś będące przedmiotem sprawy spodnie wkrótce znalazły swego bocheńskiego właściciela.

Michałowi postawiono zarzut kradzieży dżinsów. Wspomnieć wypada, że z takim oskarżeniem spotkał się on już nie po raz pierwszy – w swym młodym życiu zaliczył już „odsiadkę" za podobne wydarzenia. Tym razem nade wszystko pragnął udowodnić, że tylko dokonał okazyjnego zakupu i doprawdy jest szczerze zmartwiony, że nie może podać nazwiska sprzedawcy. Potrafił go za to dosyć dokładnie opisać, szczegółowo przedstawił też „Żuka" przy którym cała transakcja ponoć się odbyła. Mało tego – zaproponował świadka (notabene – kolegę poznanego swego czasu w ZK), który zeznał, że widział moment i uczestników sprzedaży. Trudno jednak było dać wiarę tym wyjaśnieniom, skoro pamiętał on inne niż oskarżony miejsce zdarzenia.

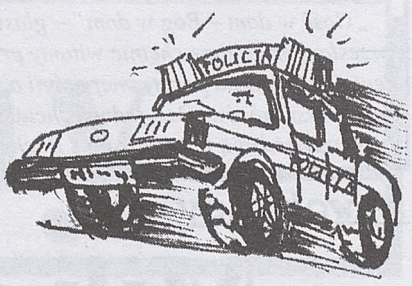
Sąd uznał Michała winnym kradzieży i orzekł wobec niego karę 1,5 roku pozbawienia wolności oraz 1000 zł grzywny. Wizytę w bocheńskiej dyskotece zapamięta on więc zapewne długo i szczególnie.

A swoją drogą – to, co także szczególnie uderza w tej sprawie, to absolutna beztroska poszkodowanych; pozostawili oni znaczącą ilość towaru na noc w samochodzie, co do którego nie byli nawet pewni, że został zamknięty! Cóż, po raz kolejny – okazja „uczyniła" złodzieja...

Agnieszka Liszka

P.S. Wyrok nie jest prawomocny. Imiona uczestników zdarzenia zostały zmienione.

KRONIKA POLICYJNA



KRADZIEŻE I WŁAMANIA

* **Muchówka.** 27.01. w nocy nieznani sprawcy skradli linki telefoniczne o łącznej długości 1,9 km z magistrali telekomunikacyjnej Bochnia – Nowy Wiśnicz. Telekomunikacja Polska S.A. w Bochni oszacowała straty na ok. 350 zł.

* **Rajbrot.** Również 27.01. nieznani sprawcy włamali się do Fiata 126p własności M.G. Z samochodu zniknęły koła, akumulator, podnośnik, gaśnica i inne akcesoria. Straty – 700 zł.

* **Bochnia.** Tego samego dnia z piwnicy bloku przy ul. św. Leonarda skradziono wart 500 zł rower górski własności R.H.

* **Bochnia.** W okresie od 25 do 27.01. nieznani sprawcy z altanki przy ul.Popka skradli... siedem królików! Właściciel J.Z. ocenił stratę na 175 zł.

* **Trzciana – Kierlikówka.** 28.01. nieznani sprawcy, po przecięciu kraty dostali się do środka sklepu spożywczego GS Żegocina, skąd skradli artykuły spożywcze i papierosy o łącznej wartości 3000 zł.

* **Trzciana – Ujazd.** Tego samego dnia włamano się do sklepu spożywczo-przemysłowego. Złodzieje zabrali artykuły spożywcze, papierosy, słodycze, artykuły dziewiarskie i chemiczne. Straty – 4000 zł.

* **Ostrów Szlachecki.** W nocy z 28 na 29.01. nieznani sprawcy usiłowali włamać się do sklepu spożywczego własności B.M. Zostali jednak spłoszeni.

* **Łapanów – Wolica.** W dniach od 15 do 29.01. dokonano włamania do budynku własności M.G. Złodzieje skradli dwie złote obrączki, wojskowy bagnet i broń pneumatyczną (wiatrówkę). Straty oszacowano na 500 zł.

* **Bochnia.** 31.01. nieznani sprawcy skradli z terenu posesji przy ul.Sienkiewicza samochód Wołga własności R.Ś.Auto warte 8000 zł zostało tego samego dnia odnalezione w Kurowie.

* **Bochnia – Chodenice.** W okresie od połowy stycznia do 31.01. dokonano włamania do domku letniskowego W.K. z Krakowa. Nieznani sprawcy wynieśli radio z kolumnami i 20 tarcz szlifierskich. Straty – 500 zł.

* **Bochnia.** Tego samego dnia wandale zniszczyli aparat telefoniczny zawieszony na ścianie budynku przy ul.Floris. Z aparatu sprawcy wymontowali czytnik kart magnetycznych. Straty – 2000 zł.

* **Siedlec.** Również 31.01. nieznani sprawcy włamali się do sklepu własności H.Z., z którego skradli papierosy, słodycze, artykuły dziewiarskie i kawę. Straty oceniono na 1000 zł.

* **Bochnia.** 31.01. w nocy z domu przy ul. Górników skradziono pralkę i piecyk gazowy. Właścicielka I.M. oszacowała szkodę na ok.1300 zł. Dzień później do budynku włamano się ponownie. Tym razem łupem złodziei padły antyczne meble. W bezpośrednim pościgu policjanci zatrzymali sprawców: 28-letniego A.K., 36-letniego R.K. (obaj z Bochni) oraz 43-letniego J.G. z Brzeska.

* **Bochnia.** 1.02. nieznani sprawcy z kieszeni kurtki wiszącej w szatni Miejskiego Domu Kultury skradli odtwarzacz płyt kompaktowych i płytę kompaktową. Właściciel W.J. oszacował straty na 650 zł. Według relacji świadków sprawcami kradzieży mogli być dwaj chłopcy w wieku 12-14 lat.

* **Bochnia.** W okresie od 1 do 3.02. nieznani sprawcy po wybiciu otworu w tylnej ścianie dokonali włamania do sklepu firmowego "Ruch", skąd skradli kosmetyki, cztery aparaty fotograficzne, papierosy i bilon. Strat nie oszacowano.

* **Bochnia.** 1.02. znów skradziono rower górski. Tym razem włamano się do piwnicy własności B.P. zamieszkałego przy ul. św. Leonarda. Strata – 530 zł.

* **Bochnia.** 4.02. nieznani sprawcy, po wybiciu szyby dokonali włamania do samochodu VW Golf, skąd skradli radiomagnetofon "Blaupunkt" na szkodę J.J. z Zabawy. Straty – 600 zł.

* **Rzezawa.** W nocy z 4 na 5.02. dokonano włamania do sklepu SRH Bochnia. Łupem sprawców padł alkohol, papierosy, kawa, herbata, słodycze, wędliny, waga elektroniczna i 1600 zł gotówki. Łącznie straty oceniono na 12000 zł.

* **Lipnica Górna.** 5.02. złodzieje zainteresowali się sklepem spożywczo-przemysłowym własności K.M. Skradziono słodycze, kawę, papierosy, kalkulatory, dezodoranty oraz artykuły chemiczne o łącznej wartości 2750 zł.

* **Bochnia.** W nocy z 5 na 6.02. po raz drugi w niedługim okresie włamano się do sklepu z artykułami gospodarstwa domowego i kosmetykami przy ul. bł. Kingi, własności Sz.W. Złodzieje po wybiciu szyby wystawowej skradli 8 żelazek "Tefal" oraz 300 zł. Straty oceniono na 1400 zł.

* **Łąkta Górna.** Tej samej nocy okradziono sklep spożywczy własności GS Żegocina. Nieznani sprawcy po wycięciu krat zabezpieczających i wybiciu szyby zabrali papierosy o wartości 1000 zł.

* **Stary Wiśnicz.** Sklep spożywczo-przemysłowy i bar własności bocheńskiej firmy "Prebud" zainteresował złodziei 7.02. w nocy. Właśnie wtedy skradziono stąd papierosy, artykuły spożywcze i alkohol na łączną sumę 3500 zł.

* **Wola Nieszkowska.** W nocy z 8 na 9.02. dokonano włamania do sklepu SRH Bochnia. Nieznani sprawcy po przecięciu i ukrę-

Taaaki komputer za taką cenę!
SPRZEDAŻ RATALNA NA MIEJSCU, BEZ ŻYRANTÓW
Firma "KUCHARSCY" S.C.
32-700 Bochnia, ul. Rynek 9, tel. (0197) 231-62, GSM+ (0601) 41-44-47
Sklep komputerowy - I piętro (nad nowymi delikatesami)

ceniu kłódek przy drzwiach weszli do środka skąd skradli słodycze, kawę, wędliny, konserwy, papierosy i alkohol. Straty sięgają 4000 zł.

* **Bochnia.** 8.02. złodzieje połakomili się na aparat telefoniczny "Panasonic", który skradli z hali produkcyjnej firmy "Cold", własności W. i B.Ch. Sprawcy dostali się do wnętrza po wyłamaniu blachy zabezpieczającej otwór okienny hali. Straty – 1000 zł.

* **Sobolów.** 11.02 o godz. 23.00 włamano się do sklepu własności H.U. Złodzieje zabrali skórzane kurtki, dżinsowe spodnie, kurtki zimowe i sportowe buty. Straty oszacowano na 8000 zł.

* **Sobolów.** Pół godziny później nieznani sprawcy włamali się do sklepu własności S.K. i J.T. Skradziono artykuły spożywcze i przemysłowe na kwotę 1200 zł.

* **Gorzków.** 13.02. w nocy na parkingu przy motelu "Miś" nieznani sprawcy po przecięciu plandeki naczepy samochodu ciężarowego "Mercedes" własności firmy "Markol" z Tarnowskich Gór skradli 42 pojemniki (po 15 sztuk) wódki "Luksusowej". Straty oszacowano na blisko 10000 zł.

* **Bochnia.** 14.02. o godz. 21.00 na gorącym uczynku włamania do Przedszkola nr 5 przy ul.Kolejowej policjanci zatrzymali sprawców: 24-letniego W.Z. z Dąbrowy Górniczej i 26-letniego M.W. z Cieszyna. Ustalono także, że w dokonaniu przestępstwa pomagała im 24-letnia D.K. z Cieszyna. Wymienieni zamieszkiwali wspólnie w hotelu "Florian". 15.02. wobec dwóch sprawców Sędzia Sądu Rejonowego w Bochni zastosował areszt tymczasowy na okres dwóch miesięcy.

* **Bochnia.** Ogrzewacz przepływowy wody wart 250 zł padł łupem złodzieja, który włamał się do domku letniskowego przy ul.Trudnej. Zdarzenie miało miejsce 15.02.

* **Bochnia.** Dzień później nieznani sprawcy włamali się do Fiata 126p własności K.Ż. z Koźmic Małych. Z samochodu stojącego przy ul.Wyspiańskiego zniknął panel czołowy radioodtwarzacza oraz portfel z gotówką 230 zł. Straty sięgają 1000 zł.

* **Bochnia.** 17.02. nieznani sprawcy dokonali włamania do aparatu telefonicznego na karty magnetyczne znajdującego się w Rynku, z którego skradli czytnik kart na szkodę Telekomunikacji Polskiej S.A. Jej bocheński oddział oszacował straty na 1000 zł.

* **Bochnia.** W nocy z 17 na 18.02. dokonano włamania do będącego w budowie domu jednorodzinnego przy ul. Łychów, własności J.S. Nieznani sprawcy skradli armaturę hydrauliczną, komplet szklanek i kieliszków, pościel oraz narty. Straty – 1000 zł.

* **Bochnia.** Telewizor kolorowy "Curtis" wartości 800 zł zniknął z mieszkania M.J. przy ul.Kazimierza Wielkiego. Złodzieje dostali się do wnętrza po otwarciu drzwi dopasowanym kluczem. Zdarzenie miało miejsce 18.02.

* **Bochnia.** Tego samego dnia włamano się do nowo budowanego domu własności T.P przy ul.Urbana. Nieznani sprawcy po wybiciu szyby w oknie skradli baterie umywalkowe oraz złączki do wody. Straty oszacowano na ponad 400 zł.

* **Bochnia.** 19.02. w nocy po wyważeniu trójkątnej szybki dokonano włamania do Fiata 126p stojącego przy ul.Wygoda. Z samochodu skradziono radioodtwarzacz własności J.S.

* **Bochnia.** Tej samej nocy grasujący po ul. Urbana złodzieje tym razem włamali się do budynku własności A.K. Z domu zniknęła wiertarka, szlifierka oraz 20 m kabla elektrycznego. Straty oceniono na 700 zł.

* **Bytomsko.** 20.02. nieznani sprawcy okradli sklep własności GS Żegocina. Łupem złodziei padły papierosy, kawa, słodycze i proszki do prania. Straty – 2200 zł.

* **Bochnia.** 20.02 o godz. 11.00 na przystanku PKS w centrum miasta trzech sprawców, wykorzystując tłok dokonało kradzieży portmonetki na szkodę D.T. z Dziewina. W bezpośrednim pościgu policjanci zatrzymali sprawców: 17-letniego K.L., 27-letniego Z.Sz. (obaj z Dębicy) oraz 33-letniego B.G. z Pustyni.

* **Łąkta Górna.** Dwa dni później bocheńscy policjanci w wyniku przeprowadzonych w nocy z 21 na 22.02. działań zatrzymali w pobliżu sklepu spożywczego samochód 125p, którym jechali 26-letna L.L., 19-letni G.B. (oboje z Krakowa) i 33-letni Z.J. z Jeziorzan. Podczas przeszukania samochodu znaleziono łomy, nożyce i piłkę do cięcia metalu, rękawice i czapki. Wcześniej zatrzymani próbowali włamać się do sklepu.

* **Rajbrot.** Tego samego dnia usiłowano włamać się do domu własności S.P. Właściciel spłoszył sprawców.

* **Rajbrot.** Również 22.02. o godz. 3.00 nieznani sprawcy próbowali włamać się do sklepu spożywczo-monopolowego własności GS Lipnica Murowana. Złodziei spłoszył alarm.

* **Rozdziele.** W tym samym czasie dokonano włamania do sklepu spożywczego własności GS Żegocina. Skradziono wędliny, konserwy mięsne, kurczaki, cukier, kawę i papierosy o łącznej wartości 1500 zł.

* **Okulice.** 23.02. policjanci po pościgu zatrzymali sprawcę kradzieży roweru własności Z.K. z Bratucic, którym okazał się R.R. z Bogucic.

* **Muchówka.** 24.02. w nocy nieznani sprawcy skradli drut miedziany linii telekomunikacyjnej o długości 2000 mb na szkodę Telekomunikacji Polskiej S.A. Oddział w Bochni. Ta oszacowała straty na blisko 400 zł.

ROZBOJE

* **Stradomka.** 16.02. około godz. 17.30 21-letni R.P. z Buczyny wraz z drugim mężczyzną próbował wejść do domu samotnie mieszkającej 85-letniej A.K. Gdy kobieta nie wpuściła sprawców, wybił szybę w oknie od składu węgla, wszedł na strop domu i przez znajdujący się tam otwór dostał się do środka, chwycił A.K. za szyję i zaczął dusić, żądając wydania 100 zł. Gdy pokrzywdzona sięgnęła po portfel, wyrwał go, zabrał znajdującą się tam gotówkę – 30 zł i zbiegł.

W wyniku pościgu bocheńscy policjanci zatrzymali R.P na terenie Stradomki. Ustalono, że drugim ze sprawców rozboju był 18-letni R.M. z Buczyny. 18.02. na wniosek Prokuratora Rejonowego Sędzia Sądu Rejonowego w Bochni zastosował wobec R.P. areszt tymczasowy na okres 3 miesięcy.

* **Bochnia.** 22.02. o godz. 22.00 na ul.Sienkiewicza trzech sprawców podeszło do M.Sz. z Brzeska, a następnie bez powodu pobili go. Zatrzymano sprawców, którymi okazali się 17-letni G.F., 17-letni K.S. oraz 18-letni D.P., wszyscy z Bochni.

INNE

* **Bochnia.** 27.01. Prokurator Rejonowy zastosował poręczenie majątkowe – 500 zł wobec R.Z. z Pogwizdowa, który 9.01. będąc w stanie nietrzeźwym spowodował wypadek, w wyniku czego pasażer S.K. doznał obrażeń ciała.

* **Bochnia.** 14.02. Sędzia Sądu Rejonowego w Bochni zastosował areszt tymczasowy wobec S.S. z Huty, gmina Ropczyce, podejrzanego o to, że 5.06.1996r. w Bochni wraz z innymi osobami dokonał kradzieży z żurawia budowlanego kabli zasilających wartości 3000 zł oraz w okresie od 24.07 do 1.08.1996r. w Nowym Wiśniczu włamał się do kurnika, gdzie straty wyniosły około 200 zł. Ponadto w okresie od 23.04 do 11.09.1996r. dokonał zaboru mienia o łącznej wartości około 1000 zł.

***

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji do w/w spraw, prosimy o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Bochni, pok. 38 (dyskrecja zapewniona).

We wszystkich sprawach postępowanie wyjaśniające (postepowanie przygotowawcze) prowadzi Komenda Rejonowa Policji w Bochni oraz właściwe terytorialnie posterunki lokalne.

Terminarz rozgrywek IV ligi, runda wiosenna

16.03.
Huragan Waksmund – BKS 15^{00}
23.03.
BKS – **Clepardia Kraków** 15^{00}
29.03.
Sandecja N. Sącz – BKS 11^{00}
06.04.
BKS – **Kolejarz Stróże** 16^{00}
13.04.
Jadowniczanka – BKS 16^{00}
20.04.
BKS – **Wictoria Witowice** 17^{00}
27.04.
Błękitni Tarnów – BKS 11^{00}
01.05.
BKS – **Wolania Wola Rz.** 16^{00}
04.05.
Gościbia Sułkowice – BKS 11^{00}
11.05.
BKS – **Podkarpacie** 17^{00}
17.05.
Górnik Wieliczka – BKS 18^{00}
25. 05.
BKS – **Alwernia** 16^{00}
28.05.
Wisła II Kraków – BKS 18^{00}
01.06.
Świniarsko – BKS 16.^{00}
08.06.
BKS – **KS Tymbark** 17^{00}
15.06.
Radomyślanka – BKS 17^{00}
22.06.
BKS – **Unia II Tarnów** 17^{00}

SPORT

Przygotowania seniorów

Pierwsza drużyna seniorów MOSiR BKS, prowadzona od 1 stycznia przez nowego szkoleniowca **Leszka Tobika**, w ramach przygotowań do wiosennej rundy sezonu 1996/97 rozegrała 5 spotkań sparringowych z drużynami niższych klas. Z „Rożnowią" wygrała 8:0, z „Prokocimiem" zremisowała 3:3 oraz odniosła zwycięstwo z „Wiślanką" Grabie 3:2 (zespoły klasy okręgowej), natomiast z drużynami A klasy wygrała: 3:2 ze „Zrywem" Szarów i 5:1 z „Rzezawianką".

Rozegrała również spotkanie w ramach rozgrywek IV rundy Pucharu Polski TOZPN z III ligową „Tarnovią". Mecz zakończył się po 90 minutach remisem 1:1, a ponieważ zespół bocheński celniej wykonywał rzuty karne, zakwalifikował się dalej.

Osiągnięte przez MOSiR BKS wyniki oraz fakt, że o prawo gry w podstawowym składzie ubiega się aż 24 zawodników, napawają optymizmem przed rozpoczynającymi się 16 marca wiosennymi rozgrywkami. **Oto kadra zespołu. Bramkarze:** Stanisław Biernat, Wojciech Lechowicz, Janusz Możdżeń, Tomasz Skrzypek. **Obrońcy:** Robert Bieniek, Mieczysław Jańczyk, Mirosław Sobieszczyk, Bogdan Strach, Jarosław Strach. **Pomocnicy i napastnicy:** Mirosław Bienias, Mariusz Buras, Radosław Dzięgiel, Daniel Goryczko, Mariusz Jacak, Mariusz Karcz, Wojciech Kujacz, Krzysztof Kubala, Piotr Krakowski, Marcin Leśniak, Grzegorz Nosek, Mariusz Ponisz, Mirosław Stec, Wojciech Tacik, Mirosław Wilk.

Halowe rozgrywki juniorów

W sobotę 10.02. w sali Liceum Ogólnokształcącego odbył się Międzynarodowy Halowy Turniej Juniorów w Piłce Nożnej o Puchar Burmistrza Bochni, z udziałem 7 zespołów: „Hutnika" Kraków, „Cracovii" „Okocimskiego" Brzesko, dwóch zespołów słowackiej „Jednoty" Keżmarok oraz dwóch zespołów gospodarzy MOSiR-u BKS. Udział w turnieju w ostatniej chwili odwołała drużyna „Igloopolu" Dębica. Rywalizacja przebiegała w dwóch grupach eliminacyjnych.

W grupie I zwyciężył MOSiR BKS I wygrywając z „Jednotą" II 8:0, z „Okocimskim" 2:0 i remisując 1:1 z „Cracovią" . 2. miejsce zdobyła „Cracovia" . która pokonała drużynę „Jednoty" II 3:0 i zremisowała 2:2 z „Okocimskim". 3. miejsce zajęła drużyna „Okocimskiego" remisując 1:1 z „Jednotą" II. 4. lokata przypadła słowackiej drużynie „Jednoty" II.

W grupie II drużyna „Hutnika" odniosła zdecydowane zwycięstwa z „Jednotą" I Keżmarok 4:0 i MOSiR BKS II 3:0 zajmując I miejsce. 2. miejsce zajął zespół MOSiR BKS II remisując 1:1 z „Jednotą" I Keżmarok, która uplasowała się na trzecim miejscu.

W pojedynkach finałowych 5. miejsce zajęła drużyna „Okocimskiego" wygrywając 1:0 z „Jednotą" I, kończącą rozgrywki na 4. lokacie. 2. miejsce zdobyła drużyna „Cracovii" wygrywając 4:2 z drugim zespołem MOSiR BKS (III miejsce). I miejsce i Puchar Burmistrza zdobyli juniorzy „Hutnika" pokonując drużynę gospodarzy 6:3.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany **Krzysztof Marzec** z „Hutnika" , najlepszym bramkarzem – **Pavol Palutka** z „Jednoty" Keżmarok, a najlepszym strzelcem – **Tomasz Polak** z „Cracovii". **(kaz)**

Komunikat

Zarząd Podokręgu Piłki Nożnej w Bochni informuje, że z dniem **15.03.** kończy się czteroletnia kadencja władz Podokręgu. Konferencja sprawozdawczo-wyborcza oraz wybór władz Zarządu na kadencję 1997-2000 odbędzie się w lokalu Podokręgu ul. Kościuszki 5 **16.03. o godz. 10.**

Sekretarz Podokręgu Piłki Nożnej w Bochni – Zygmunt Kutyba

Bez flesza...

Którędy do Bochni?

Czy wiedzą Państwo gdzie zostało zrobione zdjęcie zamieszczone obok?
Jeżeli tak, to wystarczy podać miejscowość, w której drogowcy nie mogli zdecydować się, w jaki sposób ułatwić kierowcom dotarcie do Bochni...
Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy atrakcyjną nagrodę niespodziankę. Termin mija 21 marca. Kartki pocztowe można przynieść osobiście do redakcji.



fot. Karol Klima

Z UKOSA

Powiatowa schizofrenia

Przeciągająca się dyskusja o powiatach staje się coraz bardziej zażarta, a zarazem coraz bardziej nudna. Zażarcie dyskutują „elity" polityczne, nudzi się naród. Bo wszystkie argumenty za – dawno już padły i to wielokrotnie. Argumenty przeciw także. Więc zaczyna się zwyczajne młócenie słomy. Zajęcie pasjonujące dla „elit" czyli polityków, zniechęcające zwykłych ludzi. Bo jałowe; ziarna już z tego nie będzie. Wszyscy z grubsza wiedzą kto za, kto przeciw, że najbardziej za jest Unia Wolności, zdecydowanie za SLD, najbardziej przeciw – PSL, bardzo przeciw ROP i UP. Mam nadzieję, że nic nie przekręciłem. Choć może? Sam już od pewnego czasu tej przynudzającej dyskusji nie śledzę na bieżąco. Najdziwniejsze, że i zwolennicy i przeciwnicy powiatów odwołują się do tej samej wartości nadrzędnej: dokończyć reformę samorządową, zwiększyć uprawnienia samorządów. Tylko, że powołanie powiatów to dla jednych duży krok naprzód w tym kierunku, dla innych – zdecydowanie w tył. Więc chyba jednak nie o tę wartość tu idzie...

Miasto Bochnia jest oczywiście w całości za, liczy bowiem na to, że powróci do swej tradycyjnej roli i ponadlokalnej funkcji administracyjnej, zyska więc na prestiżu. I przy okazji wyzwoli się z tarnowskiej niewoli. Czy naprawdę „w całości" oczywiście nie wiem, tak się mówi, ale przecież nikt tego nie badał.

A czy to przekonanie – może nadzieję? – mieszkańców Bochni podzielają mieszkańcy gmin, tych, które miałyby uznać za swą stolicę nasze stare, królewsko-górnicze miasto – nie wiadomo. Też nikt tego nie badał. Wiadomo tylko, że samorządowe władze kilku z nich zdecydowanie się za takim rozwiązaniem opowiadają, kilku innych – niemrawo i jakby z ociąganiem – ale też, zaś Niepołomice zupełnie tego nie chcą. Więc powiatu bocheńskiego w jego dawnych granicach i tak odtworzyć się nie da. Zresztą i doniedawni zwolennicy powiatu bocheńskiego też jakby się wykruszają. Oto w ukochanej (nie tylko przeze mnie – ukłony dla Redakcji!) „Z.B." wyczytałem jakieś dwa – trzy miesiące temu, że radni gminy Bochnia na „wniosek nagły", jak to sformułowano, wójta Lysego uchwalili, że chcą oni, a więc pewnie i ich elektorat – utrzymania województwa tarnowskiego. Ponieważ erygowanie powiatów musi poprzedzić doszczętne zburzenie niektórych województw – w tym i tarnowskiego – sprawa będzie trudna. Bo jeśli samorządowcy z gminy Bochnia zostaną wysłuchani (w toku jakichś konsultacji, które niewątpliwie jednak będą) i jeśli za utrzymaniem tarnowskiego opowie się także większość jego obecnych gmin i ta ich opcja też zostanie uszanowana – to województwo tarnowskie powinno istnieć. Jeśli zaś z drugiej strony w toku tych samych konsultacji uszanowane zostaną opinie i poglądy samorządu i mieszkańców Bochni, to znajdzie się ona w granicach województwa krakowskiego. Nie będzie zatem innego wyjścia, jak uznanie przez władze państwowe linii kolejowej i szosy na odcinku Gorzków – Raba za eksterytorialne; wiadomo przecież, że gmina Bochnia otula szczelnie miasto o tym samym imieniu...

Sprawę powiatów będzie się zapewne usiłowało uczynić jednym z najważniejszych tematów najbliższej kampanii wyborczej, poprzedzającej wybory do parlamentu. Politycy i działacze, zwłaszcza ci, co się do parlamentu wybierają (a będzie to w kraju ładnych kilka tysięcy ludzi) już zaczynają się nerwowo oglądać za „elektoratem". Zaczynają „dialog ze społeczeństwem". W Bochni w ub. miesiącu dialog taki podjął poseł Ziemi Tarnowskiej (tak to się zdaje się mówi) rodem z SLD i SdRP zatrudniony też w Kancelarii Prezydenta na etacie ministra stanu, jednym słowem – dr Krzysztof Janik. Dr Janik, skądinąd przewodniczący sejmowej komisji samorządowej, jest jednym z głównych autorów i rzeczników projektu dokończenia reformy samorządowej, zarazem przeprowadzenia zasadniczej reformy w podziale administracyjnym kraju; jest oczywiście zdecydowanym zwolennikiem powołania powiatów. Uznał, że w Bochni może mu to dać punkty, więc na spotkaniu z około 70-tką „elektoratu" raz jeszcze powtórzył te ileś tam argumentów „za".

Zrobił to ze swadą i przekonująco. Całe swe wystąpienie poświęcił tylko tej jednej sprawie, innych nawet nie dotknął, a byłoby przecież czego. Na te „inne" czekało chyba wiele osób – ja także – w tym zapewne i bocheńscy członkowie Unii Wolności, którzy zjawili się w „pełnym komplecie", czyli w siódemkę czy ósemkę. Oczywiście, że w powstałej sytuacji nie mieli z posłem Janikiem o czym dyskutować – też są przecież za powiatami i za rozwojem samorządności. Na sali byli także obecni członkowie PSL. Im wystąpienie posła nie przypadło chyba specjalnie do gustu, w każdym razie trochę się przeciwstawiali przedkładając argumenty: długotrwały paraliż administracyjny jako konsekwencja naruszenia obecnego stanu, ogromne, a niepotrzebne koszty, ograniczenie roli i samodzielności gmin etc. – stara śpiewka.

A mnie cały czas nurtował problem: Janik jest otóż zwolennikiem powiatów, ale i posłem z województwa tarnowskiego, co więcej – posłem tym zdaje się chciałby być nadal. Z województwa, którego po wyborach ma według niego nie być. I jako obecny i jako ewentualny przyszły poseł powinien by raczej wejść do komitetu obrony, jaki – ponoć – tarnowskie władze już powołały.

Przecież to czysta schizofrenia, choroba rozdwojenia jaźni. Jesteśmy za a nawet przeciw...

Sam zresztą popadłem w stan identyczny. Bo osobiście podzielam sporo politycznych koncepcji PSL, zwłaszcza tych dotyczących państwa i narodu, ale jestem za powiatami. W tym – bocheńskim. Z zupełnie prostego powodu: czuję się mieszkańcem dalekiego przedmieścia Krakowa i nie lubię stanowczo słuchać w radio czy TV, a także czytać w „Gazecie Wyborczej" o „podtarnowskiej Bochni" (ostatnio z okazji wejścia „Stalproduktu" na giełdę). To już wolę, jak gdzieś tam w Polsce ktoś, kto dowiaduje się, żem z Bochni, mówi; tak, wiem, to koło Wieliczki. Przynajmniej wiem dlaczego... Wiem, że czegoś się w szkole uczył, choć się nie douczył.

Boże, a jeśli prawdziwymi motywami, które decydują o tym, czy dana polityczna formacja jest „za" czy „przeciw" powiatom, są motywy o takiej samej, jak mój, wartości? Zaś te, które się publicznie eksponuje – to tylko piękna dekoracja i retoryka?

Stanisław Gawor



Dziewczyna Marca

Joanna Jałowiecka

wiek: **17 lat**
wzrost: **170 cm**
oczy: **niebieskie**
znak zodiaku: **Byk**

Pochodzi z uroczej miejscowości Żegocina, słynącej z agroturyzmu, ekologii i malowniczych terenów, a na czas nauki w Zespole Szkół Ekonomicznych w III klasie o specjalności Liceum Handlowe mieszka w internacie. Lubi wycieczki górskie, piękne kwiaty oraz prace domowe, szczególnie pieczenie pysznych ciast. U ludzi ceni szczerość i otwartość, a najbardziej denerwuje ją nieżyczliwość ludzka.

Po skończeniu szkoły planuje dalej kontynuować naukę na studiach ekonomicznych.

VIDEO-NOTOWANIA

LUTY '97

„Video Broker", Bochnia ul. Wolnica 10
1. „Belfer", reż. Robert Mandel, 2. „Krytyczna decyzja", reż. Stuard Baird, 3. „Wirus", reż. Jan Kidawa-Błoński, 4. „Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomym", reż. Peter Hall, 5. „Erik Wiking", reż. Terry Gilliam.

Wypożyczalnia i sprzedaż kaset video, Bochnia ul. Murowianka 1
1. „Krytyczna decyzja", reż. Stuard Baird, 2. „Telemaniak", reż. Ben Stiller, 3. „Czarna owca", reż. Penelope Spheeris, 4. „Wirus", reż. Jan Kidawa – Błoński, 5. „Belfer", reż. Robert Mandel.

„Video Kutyba", Bochnia ul. Kowalska 6
1. „Wirus", reż. Jan Kidawa – Błoński, 2. „Krytyczna decyzja", reż. Stuard Baird, 3. „Belfer", reż. Robert Mandel, 4. „Telemaniak", reż. Ben Stiller, 5. „Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomym", reż. Peter Hall.

POLECAMY:

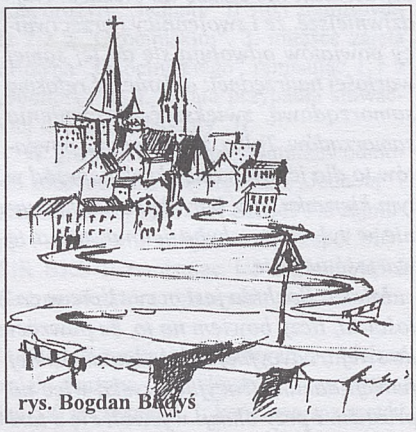
„Belfer", reż. Robert Mandel, występują: Tom Berenger, Diane Venora, Glenn Plummer.
Nauczyciela, który zadarł z własnymi uczniami może spotkać przykry incydent. Jane Hetzko (Diane Venora) została napadnięta i dotkliwie pobita przez jednego z podopiecznych. To jedna z pierwszych scen filmu, którego akcja rozgrywa się w pewnej szkole średniej na Florydzie.
Nic w tej szkole nie jest takie, jak być powinno: nauczyciele, dyrektor, zbuntowana młodzież, wzajemne relacje, lekcje. Jest to miejsce bijatyk, narkotyków, przemocy i strachu. Pewnego dnia do klasy pani Hetzko wkracza nowy nauczyciel – pan Smith, który zamierza dać prawdziwą lekcję tym, którzy zapomnieli, po co naprawdę istnieje szkoła.

„Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomym", reż. Peter Hall, występują: Rebecca de Mornay, Antonio Banderas, Dennis Miller.
Utrzymany w hitchcockowskim stylu dreszczowiec o zaufaniu, zdradzie i ryzyku miłości. Główna bohaterka – Sarah, mieszkająca samotnie i utrzymująca powierzchowne kontakty ze znajomymi nie może oczekiwać pomocy z żadnej strony, gdyż każdy może być podejrzany, zwłaszcza namiętny kochanek. Pojawiający się znikąd Tony uświadamia jej, jak puste było dotąd jej życie.

KONKURS:

Rozwiązanie z poprzedniego numeru: **Scenariusz realizowanego obecnie filmu Krzysztofa Zanussiego oparty jest na sztuce Karola Wojtyły „Brat naszego Boga".** Nagrody w postaci talonów uprawniających do bezpłatnego wypożyczenia kaset video w wypożyczalni **„Broker"** (do odebrania w redakcji) wylosowali:
1. Katarzyna Głodzik, Bochnia, ul. Wiśnicka 47
2. Adam Bogacki, Bochnia, ul. Jakubowskiego 3/61
Pytanie: **Kto zagrał główną rolę męską w filmie „Ekstradycja"?** Na odpowiedzi czekamy do **21 marca** pod adresem **„Ziemia Bocheńska", 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14.**

oprac. (kaz)



rys. Bogdan Bacyś

Bocheńskie fraszki

Ballada o bocheńskich drogach

Wszystkie drogi
prowadzą do Bochni,
lecz ze stanu ich jasno wynika,
bo jadąc z „prądem"
czy pod „prąd"
trafimy wprost do mechanika.

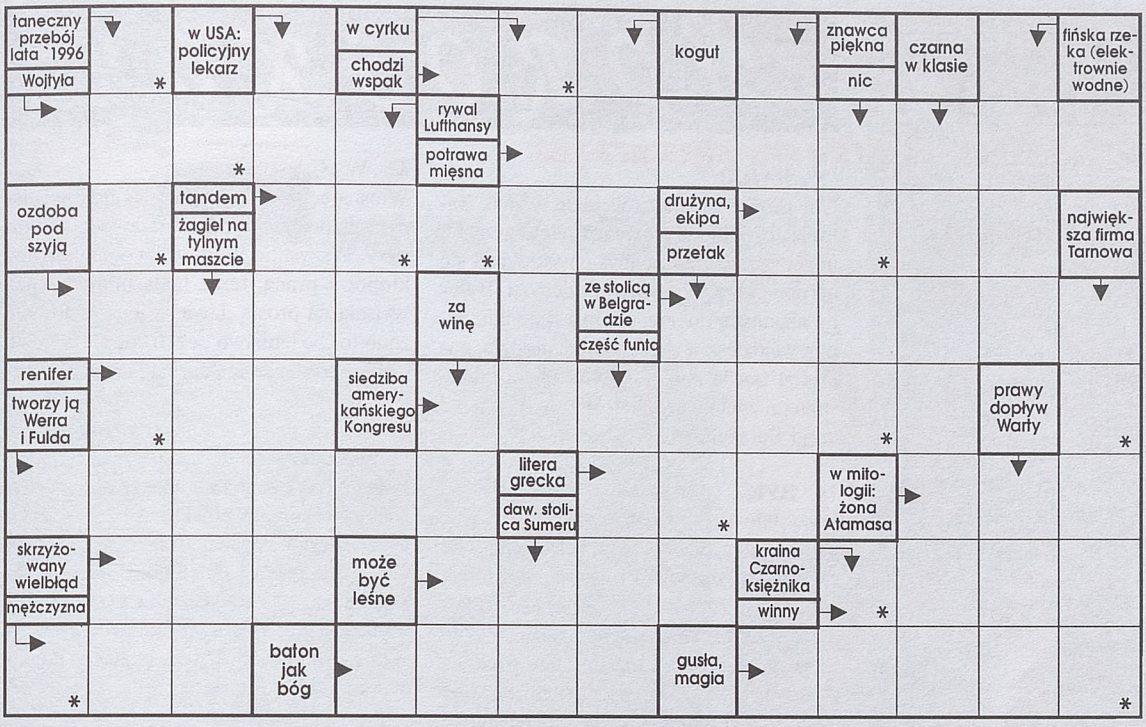
Drogą jak po stole mkniemy,
z powyłamywanymi nogami stół.
Nagle na trzech kołach jedziemy
za nami czwarte koło – i dół.

Urząd Miasta obniżył nakłady
na budowę, remonty dróg,
smutny koniec wynika z ballady
chyba żeby ktoś go zmienić mógł.

Epitafium
Umarł zdrowy rozsądek,
więc pochylcie głowę
nad starym, przyjdzie nowe.

Michał

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno rzędami utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy przesyłać lub przynieść do redakcji w terminie do **20 marca.** Na zwycięzców czekają trzy atrakcyjne zestawy nagród ufundowane przez **PPHU "Mag","Herbapol" i redakcję.** Rozwiązanie krzyżówki z nr 2/97: LASEK UZBORNIA. Nagrody wylosowali: **1. Helena Tomiczek, Kraków, os. Kazimierzowskie 14/19, 2. Genowefa Świgost, Muchówka 8, 3. Kazimierz Śmiałek, Bochnia, ul. Popka 41. Gratulujemy!** Nagrody do odebrania w redakcji. **Przy rozwiązaniach należy nakleić kupon.**

(stab)

kupon 3/97

ZIEMIA BOCHEŃSKA miesięcznik

cafe Mag

Herbapol Kraków

CZAS TO POCZTEX

Od 1 lipca w **Urzędzie Pocztowym Bochnia 1** mieszczącym się przy **ul.Kazimierza Wielkiego 34** można skorzystać z usług kurierskich. Poczta Polska umożliwia swoim klientom błyskawiczny przewóz i doręczenie przesyłek realizujących usługi - **EMS POCZTEX.** Usługi te realizowane są na terenie całego kraju oraz państw wszystkich kontynentów. Posiadanie sieci błyskawicznych połączeń kurierskich sprawia, że są one kierowane przede wszystkim do tych osób, dla których szybki przepływ informacji stanowi podstawową dewizę prowadzonej działalności. Szczegółowe informacje na temat warunków realizacji usług **EMS POCZTEX** można uzyskać we wszystkich urzędach pocztowych.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

- DARCO - D.KOSTAŃSKI

Bochnia, Kącik 1, tel. 231-71
całodobowe tel. domowe : 260-77, 232-81

Pełna organizacja pogrzebów, profesjonalna i kulturalna obsługa, największy w Bochni wybór trumien, oryginalny i elegancki karawan, własny sprzęt do szybkiego wydruku nekrologów, tablice nagrobkowe, wieńce i wiązanki

NISKIE CENY NISKIE CENY

ZIEMIA BOCHEŃSKA ISSN 1233-9660

Adres redakcji: 32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 14, tel/fax (0-197) 221- 60

Redaktor Naczelny:
Piotr Skoczek

Zespół Redakcyjny:
Bogdan Budyś, Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Stanisław Bukowiec, Karol Klima, Agnieszka Liszka, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Monika Spisak, Jan Truś, Jerzy Turek, Stanisław Wilk (Uście Solne), Jan Wójcik (Łapanów)

Dział Kolportażu i Reklamy:
Janusz Gałecki

Stali współpracownicy:
Józef Dużyk, Stanisław Dziedzic, Stanisław Gawor, Stanisław M. Jankowski, Jan Poprawa, Stanisław Kaszyński, Tadeusz Skoczek, Seweryn A. Wisłocki

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

Wydawca:
Prowincjonalna Oficyna Wydawnicza, Bochnia, ul.Kazimierza Wielkiego 14, tel/fax (0-197) 221-60

Druk:
Centrum Druku **„Poligraf 90"**
Kraków, ul. Rakowiecka 22

Sponsorzy Gazety:
PPUH „MAG", BBA, BOGMAR, SANIT, Herbapol Kraków - Zakład Produkcyjny w Bochni, OSM w Bochni, "BUD&CAR", Auto-Jerzy, F.H. „HAS", F.H.U. "KUCHARSCY" s.c., DARCO, Zakład Produkcji Mebli Brzeźnica, F.H.U. "PLASTBUD", MAX-EL, "Cold", "Cedrus", "Gospoda u Starosty", KREDYT SERWIS, "Exel", Dealer Opla "Auto-Center", MAT-BUD, EKOSYSTEM, F.H. „Avanti"

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej z siedzibą w Tarnowie.

Numer zamknięto 7.03.1997 r.

HOROSKOP

♈ **BARAN**
Gdy Słońce 21 marca wejdzie w znak Barana, to dopiero wówczas odetchniesz z ulgą. Na razie radzę, abyś powstrzymał się od podejmowania ważnych decyzji. Byłoby naprawdę dobrze, gdybyś Baranku, zanim wejdziesz w strefę swoich urodzin, pomyślał trochę nad przygotowaniem nowej strategii życiowej. Uśmiecha się do Ciebie drugi Baranek.

♉ **BYK**
Wszystkie aspekty planetarne są dla Ciebie bardzo dobre, dzięki czemu będziesz cieszył się dobrym zdrowiem i nastrojem. Środek miesiąca to również dla Ciebie bardzo korzystny okres pod względem finansowym. Pierwszy wiosenny miesiąc jest również gorący pod względem uczuciowym. Lew ma dla Ciebie propozycję nie do odrzucenia.

♊ **BLIŹNIĘTA**
Cały trzeci miesiąc roku, to dla Ciebie szansa na umocnienie pozycji zawodowej. Ponieważ jest ku temu bardzo korzystna aura, właśnie teraz wiele Bliźniąt będzie mogło zrealizować swe najskrytsze marzenia. Równocześnie będąc pod wpływem Marsa możesz stać się nieco kłopotliwy dla otoczenia.

♋ **RAK**
Obecny okres jest dla wszystkich Raczków bardzo korzystnym czasem pod względem astrologicznym, warto więc skoncentrować całą swoją energię i spróbować realizacji niespełnionych marzeń. Ponieważ planety sprzyjają nawet strzałom Amora, wszystko więc powinno się udać. Koziorożec na pewno nie odmówi pomocy.

♌ **LEW**
Marzec to niewątpliwie ulubiony miesiąc Lwów, postaraj się więc nie popełnić zbyt dużo głupstw, gdyż planety mimo wszystko nie będą obsypywać Cię złotym pyłem. Pamiętaj zatem, iż pierwszą i najlepszą receptą na poprawienie nastroju jest ruch lub spacer nad wodą w objęciach ukochanego.

♍ **PANNA**
Panny mogą przejść kryzys w sferze uczuciowej. Zanim więc zdecydujesz się na eksperymentalne posunięcie, z wrodzoną sobie pedantycznością i porządkiem przeanalizuj jeszcze raz całą sytuację. Ogólnie mówiąc w życiu prywatnym postępuj bardzo uważnie i ostrożnie. Dobrą radą zawsze wesprze Cię Wodnik.

♎ **WAGA**
Wiosna będzie dla wielu Wag bardzo udanym etapem w tworzeniu zawodowej kariery. Wszystkie Wagi mające jakikolwiek kłopot z pracą, teraz będą miały szansę wyjścia na prostą. Uważaj jednak aby nie zgubiło Cię lenistwo. Jeżeli coś nie wyjdzie na początku, nie zniechęcaj się ani nie dramatyzuj.

♏ **SKORPION**
Marzec to czas na nabranie w płuca świeżego wiosennego powietrza i pierwszych uczuciowych uniesień. Cały miesiąc będzie dla Ciebie pełen namiętności i miłości, po którym będziesz musiał sobie przypomnieć o obowiązkach zarówno tych domowych jak i zawodowych. Uwodzicielsko spoglądają na Ciebie Raczki.

♐ **STRZELEC**
Wkroczyłeś właśnie w najtrudniejszy pod względem astrologicznym miesiąc, nie dziw się więc, że pewne rzeczy się nie udają i wszystko niejako leci Ci z rąk. Dla pocieszenia podpowiem Ci, iż jest to tylko krótka chwila, którą naprawdę nie warto się przejmować, w paśmie nieustających sukcesów.

♑ **KOZIOROŻEC**
Zapewne przyzwyczajony do samych pomyślnie załatwionych spraw, możesz się nieco denerwować na to, iż przez ostatnie dni jesteś jak gdyby słabszy w działaniu. Pamiętaj jednak o tym, że jeszcze przed kilkudziesięcioma dniami był rok Koziorożca, co powinno wszystko tłumaczyć. Nie można być cały czas na topie, trzeba również dać szansę innym.

♒ **WODNIK**
Marzec to znakomita pora na radykalne przemiany w swoim życiu. Jeżeli potrafisz ryzykować, możesz naprawdę wiele osiągnąć. Nie stawiaj jednak nigdy tylko na jedną kartę, a w pogoni za sukcesem nie zapomnij, iż jest ktoś koło Ciebie, na którym zawsze możesz polegać.

♓ **RYBY**
W miarę jak Słońce coraz głębiej wchodzi w znak Ryb, wzrastają Twoje moce przez co jesteś silniejszy energetycznie, co na pewno będzie procentować w Twoich wysiłkach i działaniach, planach, zamierzeniach i pomysłach, a przede wszystkim w uczuciach. Jednym słowem, najwyższy czas uwierzyć w siebie.



WSZYSTKO DLA DOMU

Wiktoria i Ryszard Nowakowie

zapraszają do swoich sklepów

BOCHNIA, UL. KAZIMIERZA WLK. 7, UL. KRASZEWSKIEGO 10
TEL./FAX (0-197) 225-11

- pralki
- lodówki
- kuchnie
- artykuły gospodarstwa domowego
- sprzęt RTV

SPRZEDAŻ RATALNA



AUTO CENTER s.c.

Nowy Autoryzowany Dealer

Kraków, ul.Wielicka 250,
tel.(0-12) 78-55-51, 78-55-52
fax (0-12) 78-60-41

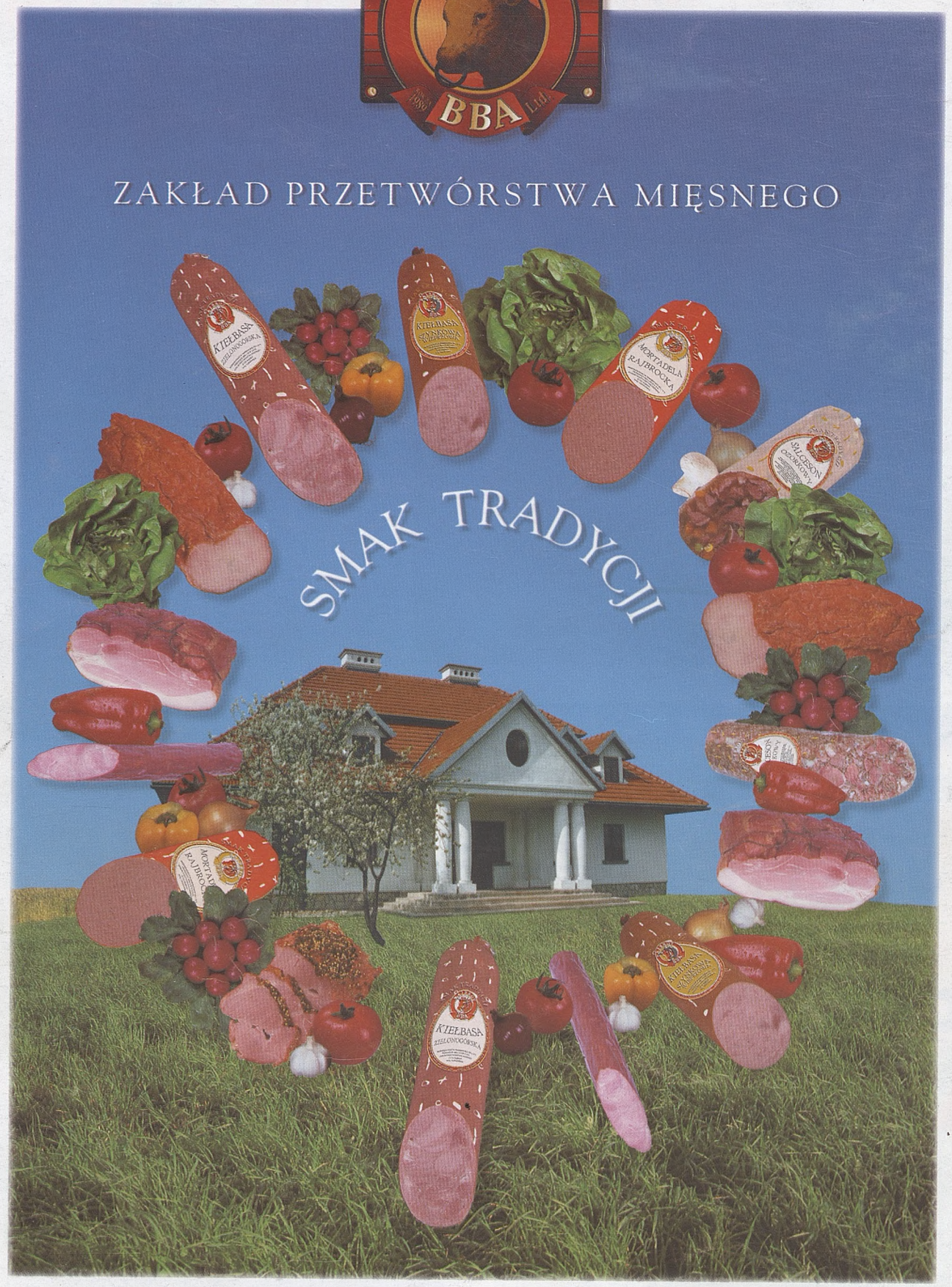
ASTRA VECTRA CORSA

Z NOWYM PROGRAMEM UBEZPIECZEŃ: DWA LATA DO PRZODU!

OPEL NA RATY 12,05 %



Teraz możesz mieć nowy model OPLA z pakietem preferencyjnych warunków ubezpieczeń:
– OC bezpłatne,
– AC/NW jedynie za 3,8% wartości samochodu
Ponadto oferujemy:
– obsługę serwisową i sprzedaż części zamiennych



Szanowni Państwo!
Tajemnica zapachu wędlin z Rajbrotu kryje się w tradycyjnym sposobie wędzenia w wędzarni opalanej specjalnym gatunkiem drewna bukowego. Naturalny smak to wynik naszych starań, aby zawartość konserwantów i dodatków, powszechnie używanych w przemyśle spożywczym, w naszych wyrobach zredukować do niezbędnego minimum. Zwierzęta do produkcji naszych wędlin i mięs, objęte kompleksową kontrolą Weterynaryjnego Inspektoratu Sanitarnego pochodzą od stale współpracującej grupy rolników z ekologicznie czystych terenów. Klimatyzowane linie produkcyjne, laboratoryjna czystość, najnowsza technologia i tradycyjne, galicyjskie receptury sprawiają, że wyroby firmy B.B.A. Ltd. reprezentują najwyższy, światowy poziom czystości i jakości.

Życzę smacznego!
Adam Bibiniak

B.B.A. Ltd. 32-725 Rajbrot tel. 090355804 Hurtownia mięsa, wędlin i drobiu Kraków, ul. Pilotów 4A tel. 012 11 08 59, 13 17 11

Zapraszamy Państwa na zakupy od poniedziałku do piątku w godzinach od 6.00 do 16.00, w soboty od 6.00 do 11.00